

GAZETA GMINNA

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY BUCZKOWICE



*Życzymy mieszkańcom gminy Buczkowice
radosnego przeżycia świąt
Bożego Narodzenia w duchu
Chrystusowej miłości, zdrowia, radości
i pokoju. Niech Dziecię Nowonarodzone
obdarzy Państwa
swoją miłością
i błogostawi w nowym 2016 roku.*

*przewodniczący Rady Gminy
Piotr Żądło*

*wójt gminy
Józef Caputa*

GMINNY PRZEGLĄD JASEŁEK

Magię zbliżających się świąt można było poczuć 11 grudnia w Sokolni w Buczkowicach, za sprawą I Gminnego Przeglądu Jasełek i Przedstawień Bożonarodzeniowych „O Gwiazdę Betlejemską”.

W konkursie, zorganizowanym przez GOK w Buczkowicach, wzięły udział zespoły: „Mali kolędnicy” z Publicznego Przedszkola w Buczkowicach, „Czwartaki” z ZSO w Buczkowicach, „Dionizos” z ZSPiG nr 4 w Kalnej i „Iskierka” z ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach. Grupy przedstawiły zarówno tradycyjne jasełka, jak i ich uwspółcześnione wersje. Nie zabrakło tańców, śpiewów, elementów gwarowych i zwyczajowej szopki.

Wszystkie występy oceniało jury w składzie: Wanda Kochmańska – polonistka, Dominika Malik – muzyk, pedagog i Eugeniusz Jachym – aktor teatru „Baniałuka” w Bielsku-Białej. Pierwsze miejsce za spontaniczność, radość i zaangażowanie otrzymali „Mali kolędnicy”. Drugie za teatralność i integrację w działaniach scenicznych zdobył zespół „Dionizos”. Natomiast na trzecim miejscu ex aequo uplasowały się „Czwartaki” za nawiązanie do tradycji przedstawień jasełkowych i „Iskierka” za przygotowanie wokalne.

W oczekiwaniu na wyniki obrad jury, uczestnicy przeglądu brali udział w świąteczno-teatralnych animacjach, podczas których budowali ogromną choinkę z kartonowych pudeł, układali życzenia z wycinaków z gazet, grali w turniej piętnastu i w kalambury. Potem przewodniczący komisji odczytał protokół z jej burzliwych obrad i wspólnie z pozostałymi członkami jury oraz wicewójt gminy Agatą Artemską i dyrekto-

rem GOK Moniką Bernecką-Caputą wręczył nagrody i dyplomy wszystkim laureatom konkursu. Pamiątkowe świąteczne podarunki otrzymały również instruktorzy teatralne.

ciąg dalszy na str. 24



„Iskierka” z Rybarzowic.



„Czwartaki” z Buczkowic.



*Wspaniałego
Bożego Narodzenia
oraz wielu pięknych
chwil
w nadchodzącym
nowym 2016 roku
życzy
Redakcja GG*

W NUMERZE:

BASEN PO REMONCIE
– str. 2

**MUSIMY O NICH
PAMIĘTAĆ**
– str. 6-7, 23

**JUBILEUSZ
„RYBARZOWIC”**
– str. 22-23

RÓŻNE LUDIE
wspólna pasja

a w piśmie m.in:
Sposób na zimę;
Noworoczne postanowienia;
Sylwestrowe tradycje; Musisz to zobaczyć; Kuchnia studenta; Krzyżówka
– str. 11-14

UG INFORMUJE,
m.in.: Interpelacje radnych; Budowa sieci wodociągowej (...); Projekt „Rozbudowa drogi powiatowej 4404S w Buczkowicach”; Kontynuacja programu pilotażowego
– str. 15-16

Pływalnia.



Basen po remoncie

W ramach działań mających na celu poprawę warunków nauki i pracy w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Buczkowicach, dzięki przychylności radnych i wójta gminy, podjęto długo oczekiwaną decyzję o remoncie basenu.

Prace rozpoczęto w połowie lipca br., a ich zakres był bardzo szeroki; objął odnowienie hali basenowej wraz z montażem nowej niecki wykonanej ze stali nierdzewnej, gruntowny remont szatni i natrysków, przygotowanie salki do gimnastyki korekcyjnej. Całkowicie wymienione zostały urządzenia uzdatniające wodę, dzięki czemu będzie ona wymieniana raz w roku. Wszystkie te prace

są bardzo kosztowne. Pełny koszt inwestycji po przetargu wynosi 1.633.580 zł, część wydatków pokryto ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Uruchomienie basenu nastąpiło 9 grudnia, z czego młodzież szkolna i nie tylko jest ogromnie zadowolona. Nowy, estetyczny i bezpieczny basen będzie służył nie tylko uczniom szkoły w Buczkowicach, ale także uczniom z terenu całej gminy. Najmłodsi będą mogli rozpocząć naukę pływania w komfortowych warunkach, a starsi uczniowie doskonalić swe umiejętności i rozgrywać zawody.

ZENON CEBRAT, dyrektor ZSO



Filtry do uzdatniania wody.



Aparatura pomiarowa.



Szatnie.

POMNIK WDZIĘCZNOŚCI

za 100 lat wolności
1918-2018



Zbliżająca się setna rocznica uzyskania niepodległości zmotywowała Radę Sołecką do podjęcia uchwały o budowie pomnika wdzięczności. 14 września 2015 roku uchwałę przyjęto jednogłośnie (obecni: przewodniczący Zbigniew Majcherczyk, członkowie Zenon Cebart, Jerzy Foltyniak, Wiesław Kopacz, Stanisław Tarnawa, Roman Wrona, Piotr Żądło oraz sołtys Henryk Knapę). Miejsce realizacji będzie udostępniony przez ks. proboszcza Marka Bandurę teren koło kościoła na wprost parkingu (na zdjęciu).

Musimy godnie wyrazić wdzięczność dla tych, którzy walczyli, a nawet oddali swoje życie za wol-

ność Polskę.

Od 1999 roku w dniu 11 listopada w Buczkowicach obchodzone są gminne uroczystości Święta Odzyskania Niepodległości, częścią obchodów jest złożenie przez delegacje wieńców, zniczy pod pomnikami związanymi wyłącznie z II wojną światową. Liczymy na stosowne poparcie naszej inicjatywy przez mieszkańców, firmy i instytucje.

Mamy za co dziękować!

Informacje dotyczące realizacji zadania zamieszczane będą w kolejnych numerach Gazety Gminnej.

Przewodniczący Rady Sołeckiej
Buczkowic Zbigniew Majcherczyk
sołtys Buczkowic Henryk Knapę

GAZETA GMINNA, bezpłatny biuletyn informacyjny gminy Buczkowice

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach

Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, ul. Wyzwolenia 554, tel. 33817-71-20

Email: gokbuczkowice@wp.pl; gazeta.gminna@wp.pl

Redaguje kolegium w składzie: M. Bernecka-Caputa, E. Jakubiec, R. Wrona (Buczkowice), J. Kozłowska (Rybarzowice),

S. Sowa (Godziszka), R. Barut (Kalna). Koordynator UG: R. Krupa. Łamanie: M. Trzeciak. Korekta: M. Trzeciak

Druk: Drukarnia REMI-B, K. Boiński, A. Krokowski, Bielsko-Biała, ul. Strażacka 35. Nakład: 2800 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych zdjęć i tekstów, a także ich skracania i redagowania.

Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam,

ogłoszeń i tekstów sponsorowanych. Wersję elektroniczną Gazety Gminnej można pobrać ze strony GOK: www.gokbuczkowice.com

BUCKOWICE



RYBARZOWICE



GODZISZKA



KALNA



Jedyne takie drzewko



Julia Kosarska w trakcie ubierania swojej choinki.

Magdalena Kosarska
pracownik Zespołu Szkoły Podstawowej
i Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach

Oczywiście, że musi być! Bez choinki nie wyobrażamy sobie Bożego Narodzenia. Dzieci chciałyby, aby choinka pojawiła się jak najwcześniej, ale naszą tradycją jest ubieranie jej w wigilijny poranek. Wszyscy, szczególnie dzieci, angażują się w jej strojenie. Co roku pragniemy, aby była wielka i prawdziwa – niestety, jest sztuczna, ale bardzo osobista i piękna. Została zakupiona zaraz po naszym ślubie i jest z nami już 18 lat. Co roku wzbogacamy ją o nowe ozdoby i dekoracje, których wykonanie spoczywa głównie na dzieciach. Są bombki, aniołki, dzwoneczki, girlandy, a na szczycie gwiazda. Pod choinką nie może zabraknąć oczywiście nowonarodzonego Jezuska na sianku, szopki ze zdjęć dzieci, a po wieczery wigilijnej prezentów od aniołka. Szczególnie miłe dla całej rodziny są wieczory w okresie świąt, kiedy możemy podziwiać nasze drzewko w blasku światełek.

Choinka – symbol świąt Bożego Narodzenia, nieodłączny element, który zwiastuje ten szczególny czas. Nie wyobrażamy sobie bez niej świąt, musi być w każdym domu, choćby najmniejsza. Przeszła sporą ewolucję, od wieszanej pod strzechą gałęzi do pyszniących się wszystkimi kolorami tęczy ustrojonych drzewek, iskrzących migotliwymi światełkami. Jedni kochają żywe, inni preferują sztuczne. W niektórych domach pojawia się już 6 grudnia, w innych dopiero w wigilię Bożego Narodzenia. Zobaczmy jak tradycja świątecznej choinki wygląda wśród mieszkańców naszej gminy.

Bożena Jakubiec
pracownik Gminnej Biblioteki Publicznej
w Buczkowicach

Choinka wnosi do naszego domu radość, spokój, szczęście i niezwykłą atmosferę. Ubierana jest w niedzielę poprzedzającą wigilię Bożego Narodzenia. Zawsze zajmuje się tym mąż z dziećmi, które z niecierpliwością czekają na ten moment i co roku zmieniają kolor i aranżację choinki. Od kiedy mieszkamy w nowym domu, zawsze jest to drzewko sztuczne, rozbieramy je dopiero w Święto Ofiarowania Pańskiego potocznie nazywane świętem Matki Bożej Gromnicznej.

Katarzyna Konior
kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Buczkowicach

Tradycją w naszej rodzinie jest posiadanie w domu na Boże Narodzenie żywej choinki. Nie ma znaczenia, czy jest to świerk, czy też jodła, ani to jakiej jest wielkości – ważne, aby była piękna, świeża i w doniczce, aby wiosną wysadzić ją w ogrodzie. Ubieramy ją zwykle w przeddzień wigilii. Kiedy w domu wszystko lśni już czystością, a z kuchni docierają aromatyczne zapachy, dopełnieniem przygotowań jest wspólne ubieranie choinki. Ileż to jest śmiechu i radości, przekomarzania, stłuczonych baniek i wspomnień o poprzednich świątach. Nasza choinka ma co roku inną szatę. Zawsze jednak chodzi o to, aby ozdoby nie przyćmiły jej naturalnego wyglądu. Kiedy wszystko jest skończone, a na choince rozbłysną światełka, ogarnia nas wzruszenie, że właśnie rozpoczyna się ten magiczny świąteczny czas.

Szymon Baron
prezes Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego
oddział Bielsko-Biała

Choinkę, którą z reguły jest świerk zasadzony kilka lat wcześniej w ogrodzie, ubieramy co roku w wigilijny poranek. Zajmują się tym dzieci, dla których ubieranie choinki to prawdziwa frajda. Oprócz tradycyjnych bombek, światełek i łańcucha, staramy się, by znalazły się na niej jakieś ręcznie robione ozdoby, przygotowane wcześniej wspólnie z dziećmi oraz słodczyce, które sukcesywnie znikają z drzewka. Choinka towarzyszy nam do Święta Ofiarowania Pańskiego, a więc do początku lutego.

Zebrały MB-C i DM

KGW BUCZKOWICE POLECA:

ŚWIĄTECZNE PRZYSMAKI

**RYBA ZAPIEKANA
Z PIECZARKAMI**

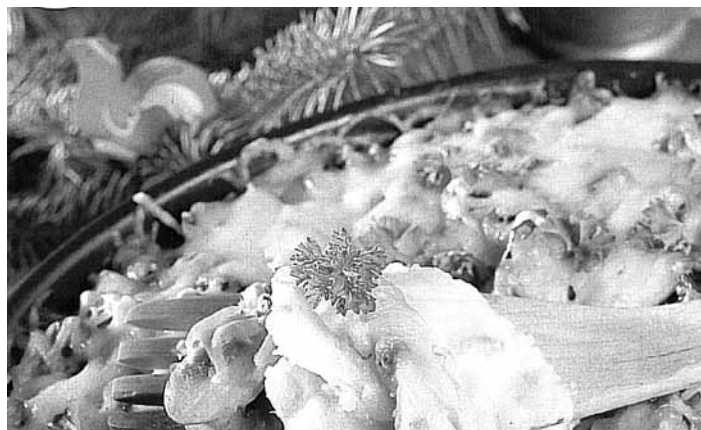
Składniki:

- 1 kg filetów z ryby morskiej;
- ½ kg pieczarek;
- 2 marchewki;
- pieprz, sól, olej;
- 1 szklanka śmietany 18%;
- 1 łyżka mąki;
- 1 jajko;
- 15 dag startego żółtego sera;
- przyprawa do ryb.

Przygotowanie:

Rybę popieprzyć, oprószyć

przyprawą i usmażyć na oleju. Pieczarki pokroić w talarki, marchewkę zetrzeć na tarce, podsmażyć je na oleju i posolić. Rybę pokroić na porcje, ułożyć w naczyniu żaroodpornym, obłożyć pieczarkami, marchewką i przykryć pozostałymi porcjami ryby. Śmietanę słodką 18% roztrzepać z jajkiem i mąką, zalać nią rybę. Zapiec. Pod koniec pieczenia posypać serem.



cd. na str. 4

KGW BUCZKOWICE POLECA:

ŚWIĄTECZNE PRZYSMAKI

dok. ze str. 3

PLACEK KOKOSOWO-ORZECHOWY Z RODZYNKAMI

Składniki:

- **ciasto kruche:** 30 dag mąki, 12 dag cukru, 15 dag margaryny, 5 żółtek (zostawić białka), 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 4 łyżki śmietany kwaśnej, 5 łyżek powideł, rodzynki;
- **ciasto kokosowe:** 5 białek, 12 dag cukru, 15 dag wiórków kokosowych, 1 łyżka mąki pszennej, 1 łyżka mąki ziemniaczanej;
- **ciasto orzechowe:** 4 jajka, 12 dag cukru, 12 dag zmielonych orzechów włoskich, 1 łyżka bułki tartej, 1 łyżka mąki pszennej, 1 łyżeczka proszku do pieczenia;
- **polewa karmelowa:** 1 szklanka mleka, 1 szklanka cukru, pół kostki margaryny, sok z cytryny.

Przygotowanie:

Wyrobić kruche ciasto. Podzielić na dwie równe części. Jedną zostawić na koniec. Drugą ułożyć na dnie blachy, posmarować powidłami, posypać rodzynkami. Przygotować ciasto kokosowe – ubić białka z cukrem, stopniowo dodawać pozostałe składniki, lekko mieszając. Ciasto kokosowe wylać na ciasto kruche. Zrobić ciasto orzechowe – białka ubić z cukrem, dodać żółtka i pozostałe składniki, lekko mieszając. Ciasto orzechowe wylać na ciasto kokosowe. Rozwałkować pozostawioną część ciasta kruchego. Delikatnie rozłożyć ją na warstwie ciasta orzechowego. Całość włożyć do piekarnika i piec ok. 50 min. w temp. 180°C.

PIERNICZKI DLA NAJMŁODSZYCH

(maluchy mogą same wycinać kształty za pomocą foremek)

Składniki:

- **ciasto:** ½ kg mąki, 20 dag cukru pudru, 20 dag miodu, 10 dag margaryny, 1 op. przyprawy do pierników, 2 łyżki kakao, ¾ łyżeczki sody, ¼ łyżeczki proszku do pieczenia;
- **lukier:** białko z 1 jajka, 20-30 dag cukru pudru, szczypta soli.

Przygotowanie:

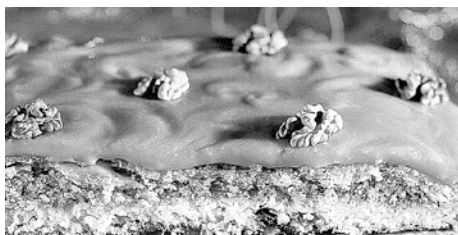
Miód i margarynę podgrzać. Mąkę i pozostałe składniki wymieszać. Do mąki z resztą składników wlać miód z margaryną, zagnieść ciasto. Rozwałkować placek na 0,5 cm grubości. Wycinać foremkami różne kształty, ułożyć na blaszce. Piec około 15 min. w temp. 180°C – ostudzić.

Lukier: białko ucierać z solą i pudrem (lukier ma być gęsty). Udekorować pierniczki pędzelkiem lub tortowym wyciskaczem. Zaczekać, aż lukier zaschnie.

NADZIANA POŁĘDWICA

Składniki:

- **mięso:** 2 połówki wieprzowe, rozcięte wzdłuż, rozbite tłuszcikiem na grubość centymetra, 3 szklanki pora pokrojonego



Placek.



Pierniczki.



Połędwica.

w plasterki, 3 szklanki pieczarek pokrojonych w plasterki, 2 łyżki oliwy z oliwek, ½ łyżeczki suszonego tymianku, ½ łyżeczki soli, ¼ łyżeczki pieprzu, ½ szklanki pokruszonego świeżego chleba, ½ szklanki startego parmezanu, ¼ szklanki posiekanej natki pietruszki, 1 łyżka musztardy gruboziarnistej;

- **sos:** 1 główka czosnku, 1 łyżeczka oliwy z oliwek, szczypta soli, pieprzu i cukru, ½ szklanki majonezu.

Przygotowanie:

Obsmażyć pory i pieczarki na oliwie, aż będą miękkie. Przyprawić tymiankiem, solą i pieprzem i podsmażyć jeszcze 1-2 min. Wystudzić i zmiksować. Dodać kruszony chleb, pietruszkę, wymieszać. Posmarować połówki połówką nadzienia – równą warstwą na całej powierzchni mięsa – i zawinąć połówki nadzieniem do środka. Obwiązać białą nitką w dwóch lub trzech miejscach. Posmarować musztardą, posypać solą i pieprzem. Ułożyć ruloniki obok siebie w foremce. Podgrzać piekarnik do temp. 180°C. Piec 35-45 minut. Wyjąć danie z piekarnika i odstawić na 10 minut, a następnie pokroić w plastry. Podawać ciepło w temperaturze pokojowej z sosem.

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

Niech te święta Bożego Narodzenia przyniosą wszystkim mieszkańcom gminy Boże łaski, spokój, radość i dostatek wszelki, a nowy 2016 rok niech spełni marzenia ukryte na samym dnie serca.

Tego życzą przewodniczący gminnych Kół Gospodyń Wiejskich

Najserdeczniejsze życzenia: cudownych świąt Bożego Narodzenia, rodzinnego ciepła i wielkiej radości, świąt dających odpoczynek oraz nadzieję na Nowy Rok. Tego życzą mieszkańcom swoich sołectw jak i całej gminy sołtysi i przewodniczący wraz z członkami Rad Sołeckich z Buczkowic, Godziszki, Kalnej i Rybarzowic

Niech nadchodzące święta Bożego Narodzenia będą dla wszystkich mieszkańców gminy Buczkowice niezapomnianym czasem spędzonym w rodzinnej atmosferze, a w nowym 2016 roku życzymy wiele zdrowia i pomyślności dnia codziennego
zarządy Kół Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Godziszki i Rybarzowic

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia wszystkim członkom Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Nadzieja” serdeczne życzenia zdrowia, pogody ducha, wszelkiej pomyślności i wiele zadowolenia w nowym roku 2016 życzy prezes stowarzyszenia Teresa Kluz

Dyrektor, pracownicy oraz uczniowie Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 4 im. J. Kukuczki w Kalnej pragną złożyć najlepsze życzenia bożonarodzeniowe wszystkim sponsorom, rodzicom, mieszkańcom i czytelnikom Gazety Gminnej. Aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła i ciepła rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok niósł ze sobą szczęście i pomyślność.

Niech nadchodzące Boże Narodzenie będzie dla wszystkich mieszkańców gminy niezapomnianym czasem spędzonym w rodzinnej atmosferze, a w nowym 2016 roku szczęście i zdrowie gości w Waszych domach i pracy. Tego wszystkim druhom i druhom oraz młodzieży zrzeszonej w szeregach gminnych OSP składa dh Stanisław Górny, komendant gminny OSP

W imieniu zarządu koła PZW Żyłica z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku chciałbym złożyć wszystkim naszym dobroczyńcom i wędkarzom życzenia wszelkiej pomyślności i szczęścia
Zygmunt Gluza, prezes koła PZW Żyłica



Coś dla ducha

Przed nami ostatnie dni przygotowań do świąt Bożego Narodzenia. Czas przedświątecznej spowiedzi, ostatnich rorat i zabiegania o to, aby niczego nie zabrakło na świątecznym stole. Czas wspomnień, zwłaszcza tych z dzieciństwa.

W nasze przedświąteczne przygotowania i samo świętowanie Narodzenia Pańskiego włącza się dziś, znany nam już, bł. O. Honorat Koźmiński. Chce podzielić się swoim przeżywaniem tej wielkiej tajemnicy, że Syn Boży z miłości do człowieka sam stał się człowiekiem.

*„Gdy Kościół obchodzi uroczyste do-
roczną pamiątkę tajemnicy żłóbka Pańskie-
go, trzeba nam ustawicznie mieć ją przed
oczyłma duszy i o niej dla utwierdzenia się
w naszej drodze ciągle rozmyślać”.*

(Polskie teksty ascetyczne t. IV cz. 1)

*„Jakże kochać powinniśmy tę Boską
Dziecinę, jak Ją cenić i jakie dzięki skła-
dać za tę milczącą i bezgraniczną miłość do
nas”. (Koźmiński H. Pisma t. XII s. 99)*

*„Zbawiciel sam dla naszej miłości stał się
dzieckiem, abyśmy i my z miłości ku Niemu,
dziećmi się stali”. (tamże, s. 105)*

SIÓSTRY SERCANKI



Laureaci i goście.



Rodzina Koziół.

NAGRODA KS. LONDZINA

6 listopada w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej po raz 17. uroczyste wręczono nagrodę ks. Józefa Londzina. Ta prestiżowa nagroda przyznawana jest za znaczące osiągnięcia społeczno-kulturalne, za budowanie historii i dnia dzisiejszego naszych małych ojczyzn.

Co roku do nagrody władze lokalne z wszystkich gmin i miast powiatu bielskiego nominują osoby, których działania uważają za godne wyróżnienia i nagrodzenia. Laureatem tegorocznej nagrody okazał się nasz bliski sąsiad – Zbigniew Banet z Bystrej, aktywny działacz społeczny i sportowy, z pasją i oddaniem pracujący na rzecz gminy Wilkowice i powiatu bielskiego.

W tym roku do nagrody ks. Józefa Londzina radni gminy Buczkowice nominowali małżeństwo z Buczkowic Czesławę i Czesława Koziół, którzy wraz z piątką dzieci tworzą godny do naśladowania wzór rodziny wielodzietnej. Wbrew wielu przeciwnościom małżeństwu udało się wychować pięcioro dzieci, w tym troje niepełnosprawnych. Pomimo ogromnych obowiązków układali swoje życie pracując ponad siły, dbając o zapewnienie przyszłości dzieciom, budując własnymi siłami i środkami dom, dbając również o edukację i wychowanie religijne dla wszyst-

kich dzieci. Troje, które potrzebowały szczególnej opieki i dozoru, było codziennie dowożonych do szkoły dla niepełnosprawnych w Bielsku-Białej. Korzystały one ze wszystkich możliwych terapii i rehabilitacji, a także brały aktywny udział w przedsięwzięciach lokalnych, jak np. Program Aktywności Lokalnej „Sprawniej, lepiej, więcej – wsparcie środowiska osób niepełnosprawnych”. Rodzice wraz z dziećmi są aktywnymi członkami Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Serce dla Serca” działającego przy parafii św. Trójcy w Bielsku-Białej, a także Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych, Ich Rodzin i Przyjaciół „Promyk”; wcześniej należeli także do Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski ADA w Bielsku-Białej. Dzieci Państwa Koziół – Kasia, Lucyna i Paweł biorą udział w różnorodnych konkursach plastycznych, wokalnych, czy sportowych i często zajmują pozycje na podium. Corocznie są także nominowani do orderu „Serca Dziecka”, który w 2008 roku za

ogromne, pełne miłości serce matki otrzymała pani Czesława. W tej chwili dzieci to już osoby dorosłe, dwóch synów założyło swoje rodziny, a trójka dzieci jest otaczana przez rodziców całkowitą opieką, mimo to są szczęśliwi, uśmiechnięci, nie odbiegają w niczym od rodzin, które nie mają takiego problemu. Wręcz przeciwnie są wzorem do naśladowania dla niejednej rodziny.

Imprezę, w której udział wzięli liczni goście, tegoroczni nominowani i ich rodziny, wcześniejsi laureaci, a także przedstawiciele władz, instytucji i organizacji z całego powiatu bielskiego, uświetnił występ chóru „Hejnał” z Mażanowic pod dyktando Krzysztofa Przemyka oraz wspańiały, choć krótki koncert Zbigniewa Wodeckiego.

W przemówieniach podkreślano uznanie dla nominowanych, ich zaangażowanie oraz nieoceniony wkład w budowanie tożsamości lokalnej i więzi międzypokoleniowych.

E.J.

Reminiscencje po prezentacji książki o buczkowickich legionistach

MUSIMY O NICH PAMIĘTAĆ

15 listopada w Sokolni zaprezentowana została kolejna książka przybliżająca mieszkańcom gminy fragment historii Buczkwic (i nie tylko). Książka pt. *„Mieszkańcy Buczkwic w Legionach Polskich w latach 1914-1918”* poświęcona jest udziałowi buczkowiczana w tworzeniu Legionów, walkach jakie one staczały w czasie I wojny światowej i roli, jaką odegrały w odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Potrzeba podjęcia tego tematu dawała o sobie znać dosyć dotkliwie. Czasy I wojny światowej zostały niemal zupełnie zapomniane, mimo, że były okresem przepełnionym ludzkimi tragediami, biedą, stosowaniem nowych metod masowego uśmiercania ludzi, śmiercią milionów żołnierzy różnych narodowości, którzy stali się przysłowiowym armatnim mięsem w krwawym sporze moźnych tamtego świata. Mieszkańcy naszej gminy, a w tym buczkowiczanie, jako część ludności Królestwa Galicji i Lodomerii, a więc Monarchii Austro-Węgierskiej byli w centrum tej zawieruchy. Odnosiło się to głównie do żołnierzy c.k. armii, jako podlegających obowiązkowi służby wojskowej, ale także do ochotników, którzy z własnej woli wstąpili do Legionów Polskich, by walczyć z carską Rosją i przyczynić się do odzyskania niepodległego państwa.

Przeszło sto lat, które minęły od wybuchu I wojny światowej sprawiły, że pamięć o zwykłych żołnierzach, którym Niepodległą zawdzięczamy, stała się tylko śladowa. Nawet jej – pamięci, nie staraliśmy się przywoływać. Zapomnieliśmy o nich; nasza zbiorowa pamięć wyblakła jak stara fotografia, na której widoczne są zaledwie kontury rozmytych postaci, zarysy budowli.

To, być może miał na myśli Józef Piłsudski, naczelna postać Legionów Polskich, gdy wypowiedział zdanie stanowiące motto książki: *„Jestem wyznawcą zasady, że ten kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości, ani prawa do przyszłości”*.

W wypełnionej po brzegi sali autor rozpoczął prezentację swej książki od przytoczenia tej myśli. Aby jednak swą przeszłość cenić i szanować, trzeba wiedzieć, jaka ona właściwie była. Trzeba więc nie stronić od poznawania przeszłości – zarówno tej, która dotyczy całości narodowej wspólnoty, jak tej, w której się człowiek urodził, w której wzrastał i, która dotyczy tego skrawka ziemi, gdzie pozostawiamy dobry ślad swej działalności. Książka, zdaniem jej autora, ma służyć poznaniu obu tych segmentów wiedzy o przeszłości i wzmocnić podwalinę dla naszego prawa do przyszłości.

Termin prezentacji wiązał ze sobą trzy ważne w dziejach Legionów wydarzenia: rocznicę wielkiej bitwy pod Mołotkowem (29 października 1914), krwawej bitwy pod Kostuchówką – Wólczkiem (5-6 listopada 1915 r.) i Święto Niepodległości, upamiętniające dzień 11 li-

stopada 1918 r. Te wydarzenia wyznaczały ramy, w których dzieją się wydarzenia opisywane w książce.

W prezentacji multimedialnej ukazującej postacie, miejsca i wydarzenia z tamtego czasu pojawiły się te, które odnosiły się bezpośrednio do buczkowiczana – tych z 2. Kompanii Marszowej sformowanej w Żywcu, jak i tych, którzy stali się ochotnikami do Legionu Śląskiego utworzonego w Cieszynie. Tych żołnierzy ochotników ustalonych z imienia i nazwiska w liczbie 59 osób wymieniono w książce. Tych, po których pozostały pamiątki, pokazano na wystawie. Prezentowano na niej unikalny w skali kraju zasób korespondencji wojennej z lat 1914-1917, ocalały w zbiorach rodziny Jana Kubicy – legionisty, buczkowiczana z Legionu Śląskiego. Zaprezentowano zaledwie ułamek tej korespondencji, liczącej ponad 100 listów i wojskowych kart korespondencyjnych.

Buczkowiccy legioniści byli jedną z najliczniejszych grup ochotników z byłego powiatu bialskiego. Z ich szeregów śmierć zabrała sześć osób: Adolfa Barona, Jana Kubicę, Józefa Migdała, Wilhelma Milotę, Józefa Ryczka i Jana Wałęgę. Kolejnych trzech zgładzili Niemcy w czasie II wojny światowej: Ferdynanda Milotę, Jana Zemanka i Józefa Janicy.

Entuzjazm początkowych miesięcy tworzenia Legionów Polskich, radość ze zwycięskich walk z Rosjanami w okresie walk w Kampanii Karpackiej i nadziei na odzyskanie niepodległości zapisane w poezji żołnierskiej przedstawili bardzo udanie członkowie zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Zagroda”. Klimat zamknięty w utworach nawiązujących do późnego czasu walk daleki był od optymizmu i nadziei.

Odrębną, choć okrojoną brakiem dostępu do materiałów archiwalnych część książki stanowi fragment poświęcony poszkodowanym w walkach żołnierzom c.k. armii wywodzącym się z Buczkwic. To pierwsza, choć z pewnością niepełna próba ukazania udziału buczkowiczana w szeregach armii zaborcy. W czasie od 3 marca 1915 do 7 kwietnia

1917 r. poszkodowanych zostało 40 żołnierzy z Buczkwic walczących w szeregach 56. Regimentu Piechoty z Wadowic i 31. Regimentu Landsturmu z Cieszyna. 25 spośród nich zostało rannych, 9 zostało wziętych do rosyjskiej niewoli, a 6 poległo w boju. Nazwiska tych żołnierzy zostały ustalone.

W sumie prezentacja książki spełniła nasze, członków „Zagrody”, nadzieje. Przybyły osoby z bliska i bardzo daleka. Był wicewojewoda śląski Mirosław Szemla, był wójt gminy Józef Caputa i przewodniczący Rady Gminy Piotr Żądło z grupą radnych gminnych, byli radni powiatowi Helena Byrdy-Przybyła i Stanisław Górny. Były członkinie Koła Gospodyń Wiejskich, których rola w takich imprezach jest zawsze ponadprzeciętna. Nie do przecenienia była rola krewniaków autora, którzy zjawili się wyjątkowo licznie. Byli przedstawiciele szeregu towarzystw regionalnych działających w powiecie bielskim (m.in. Bestwina, Meszna, Bystra, Porąbka), członkowie kierownictwa Kręgu Seniora „Orla Brać” przy Hufcu Beskidzkim ZHP, a także dwójka absolwentów z rocznika 1958 Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Bielsku-Białej – szkoły, w której maturę uzyskał autor książki. Mieliśmy zaszczyt gościć prof. dr hab. Stanisława Gębałę z Kołobrzegu, jednego z elitarnego kręgu naukowców, znawców twórczości Witolda Gombrowicza, Tadeusza Różewicza i Sławomira Mrożka – najwybitniejszych polskich twórców literatury współczesnej.

Szczególnie ważna była obecność na spotkaniu krewnych i powinowatych buczkowickich legionistów. Zapewne wszystkich nie udało się wymienić, bo tłok był wielki, ale poprobować warto. A więc; była synowa Ferdynanda Miloty z synem, Józef Bielak, krewny Michała Tamawy, Jadwiga Kędzior – wnuczka Juliana Moczka, Michał i Henryk Wronowie – krewni Jana Kubicy, Wiesław Cader – wnuk Jana Cadra, Kazimierz Wawrzuta – krewny Józefa Cadra, Aleksandra Pyrtek z siostrami – krewnie Walentego Cadra, Tomasz Dobija – krewny Józefa Janicy, Marek Pezda – powinowaty Józefa Migdała, Franciszek Ryczek – zięć Jana Zemanka, Stanisława Kopaczka z domu Baron – bratanica Adolfa Barona. Podczas spotkania swój wiersz wygłosiła zajmująca się tworzeniem poezji w gwarze i języku literackim pani Stanisława – laudację pod ad-

dok. na str. 7



Sokolnia wypełniona po brzegi.

ODSZEDŁ DRUH KRONIKARZ śp. WŁADYSŁAW GÓRNY

W sobotnie popołudnie 24 października pożegnaliśmy odchodzącego na wieczną wartę dh. Władysława Górnego – kronikarza Ochotniczej Straży Pożarnej w Rybarzowicach. W karty historii Straży Pożarnej wpisał ponad 65 lat swojego życia, lat pasji i zaangażowania w rozwój pożarnictwa.

Urodził się 19 czerwca 1923 roku w Rybarzowicach. W 1949 r. związał się z pożarnictwem działając i szkoląc strażaków ochotników w posługiwaniu się nowym sprzętem, którego był konstruktorem. Wykonał ponad 20 modeli pomp pożarniczych (m.in. motopompa M-400, 100-MS-P12, M800-PO5 czy też autopompa A16/8-351) oraz wiele innych urządzeń, z których część do dnia dzisiejszego służy w ratowaniu ludzi i mienia. Jako tzw. konstruktor wiodący uzyskał w zakresie konstrukcji motopomp wyniki na skalę światową oraz patent na wynalazek pompy samozasysającej. Z jego wiedzy korzystali przyszli oficerowie, mechanicy Zawodowych Straży Pożarnych uczący się w Oficerskiej Szkole Pożarniczej oraz w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Pożarniczego w Białymstoku.

Współtworzył motoryzację polskiego pożarnictwa, uczestniczył w rozwoju polskiego przemysłu samochodowego rozwijającego się na ziemi bielskiej. Pracował jako inżynier – konstruktor w biurach konstrukcyjnych zaczynając w za-

kładach mechanicznych w Bielsku K. Ochsner i Syn, potem w Wytwórni Sprzętu Mechanicznego, Fabryce Samochodów Małolitrażowych aż do Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Bosmal. W tym czasie opracował wiele katalogów, instrukcji i innych publikacji na temat produkowanych samochodów.

Po przejściu na emeryturę swoje doświadczenie i wiedzę historyczną przełał na papier. Skreślił 10 tomów historii parafii i kościoła w Rybarzowicach, ich esencją jest tablica umieszczona przy głównym wejściu do rybarzowickiej świątyni. Spisał osiem tomów Kroniki Ochotniczej Straży w Rybarzowicach, opisał dzieje Rybarzowic w licznych folderach i książkach, których był autorem – „W cieniu Starego Dębu”, „Rybarzowice – z kart historii”. To dzięki dh. Władysławowi została odtworzona historia miejscowych Legionistów, uwieczniona odnowionym obeliskiem na cmentarzu parafialnym.

W latach 60. ubiegłego wieku był budowniczym remizy strażackiej, zajmował się jej całą dokumentacją. Jako kronikarz naszej straży działał w Komisji Historycznej przy Zarządzie Powiatowym Związku OSP. Wraz z komisją pracował przy wydaniu monografii OSP oraz albumu „Ochotnicze Straże Pożarne powiatu bielskiego na starej fotografii”. Pracował przy I Powiatowym Przeglądzie

Kronik w Rybarzowicach oraz wielu innych inicjatywach kronikarzy OSP powiatu bielskiego. Paru słów zabrakło mu do wstępu do książki tworzonej przez Komisję Historyczną o motoryzacji pożarnictwa na beskidzkiej ziemi. Pozostawił przygotowane materiały do III części historii Rybarzowic. Był kilka razy laureatem Ogólnopolskiego Przeglądu Kronik, nominowano go do nagrody starosty bielskiego im. ks. Józefa Londzina, odznaczono Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem honorowym im. Bolesława Chomicza, Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, za Zasługi dla Ochotniczego Pożarnictwa Powiatu Bielskiego. Posiadał godność Członka Honorowego OSP oraz został wpisany do Księgi Wyróżnionych Strażaków Powiatu Bielskiego.

W ostatniej drodze zmarłemu towarzyszyły pocztę sztandarową z Ochotniczych Straży Pożarnych z Buczkowic, Godziszki, Kalnej, Bystrej, Mesznej, Łodygowic, Szczyrku oraz Rybarzowic. Władze Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, przedstawiciele samorządów wojewódzkich, powiatowych i gminnych, instytucji i organizacji społecznych, a także jego koledzy i współpracownicy.

Redakcja GG



Serdeczne podziękowania na ręce wicewojewody śląskiego, dla Rady Powiatu Bielskiego, Zarządu Powiatu, wójta gminy Buczkowice z samorządowcami szczebla gminnego, kolegów i koleżanek zarówno z pracy jak i czasów szkolnych, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, Zarządu Powiatowego Związku OSP oraz członków Komisji Historycznej, pocztów sztandarowych i delegacji OSP z terenu powiatu bielskiego, licznych organizacji społecznych i instytucji, a także wielkiej rzeszy mieszkańców Rybarzowic i okolic za udział w uroczystościach pogrzebowych

śp.
**WŁADYSŁAW
GÓRNY**

za udział we mszy św. oraz za złożone intencje mszalne, kondolencje, kwiaty i wiązanki składa

w imieniu całej rodziny
syn – Stanisław Górny.

Musimy o nich pamiętać

dok. ze str. 6

resem autora książki. Utwór utrzymany w lekkiej formie został przyjęty przez publiczność bardzo życzliwie i ciepło. Były na koniec kwiaty, uprzejmości, ucałowania i składanie autografów.

W tym miejscu zwracamy ku początkowi spotkania, by podziękować zespołowi wokalnemu z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika z Buczkowic pod kierownictwem Anny Syty, który uświetnił uroczystość bardzo starannym wykonaniem pieśni legionowych.

Symboliczny udział w imprezie miała kapela Antoniego Głuzu ze Szczyrku, stale współpracująca z Towarzystwem „Zagroda”. O sym-

bolicznym udziale kapeli mówimy dlatego, że najpewniej kapela włościańska z Buczkowic złożona z muzyków grających na podobnych instrumentach towarzyszyła ochotnikom do Legionów na trasie z Buczkowic do stacji kolejowej w Łodygowicach. Wtedy dla wielu z nich rozpoczynała się trudna droga ku wolności.

Dlatego to kapela powitała uczestników prezentacji książki zanim prezes „Zagrody” Jerzy Foltyniak oficjalnie otworzył spotkanie.

Po zakończeniu imprezy długo jeszcze trwały rodaków rozmowy.

cd. na str. 23



Zespół wokalny z Buczkowic.

Jesienne Dni Książki

Już po raz 15. Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną w Buczkowicach wraz z filiami zorganizowali Jesienne Dni Książki. Współorganizatorem imprezy było Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej.



Laureaci.



Spektakl pt. „Kiedy króla boli ząb”.

Ta dwudniowa impreza, której głównym celem jest edukacja kulturalna i popularyzacja czytelnictwa oraz zwiększenie zainteresowania książką wśród mieszkańców województwa śląskiego, odbyła się 23 i 24 października. Pierwszego dnia wszystkie biblioteki gminy Buczkowice zaprosiły do siebie przede wszystkim, najmłodszych czytelników, dla których zorganizowały gry i zabawy z książką w tle. Na uczestników czekała także niespodzianka – warsztaty detektywistyczne przeprowadzone przez Dariusza Rekosza, pisarza i animatora kultury. Oprócz świetnej zabawy i możliwości osobistego poznania tego autora wielu książek, słuchowisk radiowych, a także scenariuszy filmowych, każdy z obecnych mógł liczyć na pamiątkowy autograf.

Drugiego dnia w Sokolni w Buczkowicach odbyło się podsumowanie dwóch wojewódzkich konkursów – literackiego „Chcecie bajki... oto bajka” na autorską bajkę i plastycznego „Mój ulubiony bohater literacki” na ilustrację do dowolnie wybranej książki. Na tegoroczną edycję konkursów wpłynęły łącznie 1303 prace ze 110 placówek oświatowych i kulturalnych z całego województwa śląskiego. Wszystkie nadesłane prace oceniały, specjalnie powołane w tym celu, profesjonalne komisje.

W skład jury konkursu plastycznego weszły przewodnicząca: Renata Barut – plastyczka, nauczycielka historii i sztuki, twórczyni ludowa z Kalnej, Danuta Kubica – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Buczkowicach i Joanna Fabia – pracownik Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach. Jury spośród 1152 prac nagrodziło aż 72, podkreślając ich bardzo wysoki poziom. Pierwsze miejsca zdobyli: w kategorii przedszkole Kinga Dziedzic z Publicznego Przedszkola w Wilkowicach i Julia Jończyk z GOK w Buczkowicach, w kategorii klas I-III Aleksander Widera i Amelia Jakubowska, oboje z GOK w Buczkowicach, w kategorii klas IV-VI Zofia Szutka z Młodzieżowego Domu Kultury w Rybniku, w kategorii gimnazjum Hanna Kosińska z Gimnazjum nr 11 w Bielsku-Białej, w kategorii młodzież i osoby dorosłe Wiktoria Sabat z Młodzieżowego Domu Kultury w Rybniku.

Na posiedzeniu jury konkursu literackiego w składzie: przewodnicząca Ewa Bątkiewicz – teatrolog, recenzent oraz polonistki – Katarzyna Jagosz i Agnieszka Dzioba, spośród 151 osób nagrodziło 18. W kategorii klas I-III pierwsze miejsce zdobyła Julia Krywult z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach, w kategorii klas IV-VI – Ka-

rolina Brosz ze Szkoły Podstawowej w Kaniowie, w kategorii gimnazjum – Marta Woźniak z Gimnazjum nr 5 w Bielsku-Białej.

Laureaci konkursów otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe podczas uroczystego podsumowania obu konkursów, które rozpoczęło się przywitaniem wszystkich przez dyrektora GOK Monikę Bernecką-Caputę oraz spektaklem pt. „Kiedy króla boli ząb”. Przedstawienie w wykonaniu grupy teatralnej GOK „Zgrana Paka”, otrzymało drugie miejsce podczas wojewódzkiego przeglądu krótkich przedstawień i monodramów „XV Miniatury Teatralne” oraz nagrodę starosty bielskiego dla najlepszego zespołu teatralnego powiatu. Po widowisku rozpoczęła się długo wyczekiwana przez wszystkich laureatów chwila, czyli uroczyste odczytanie protokołów oraz wręczenie nagród. Triumfatorzy konkursu literackiego nagrody odbierali z rąk Piotra Żądło – przewodniczącego Rady Gminy Buczkowice i Stanisława Sowy – przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych. Laureatom konkursu plastycznego nagrody wręczyły dyrektor GBP w Buczkowicach Danuta Kubica oraz członkini zarządu powiatu bielskiego Katarzyna Adamiec.

JOANNA FABIA

Twórcze dziecko

Od 16 września do 28 listopada w ośrodku kultury w Buczkowicach odbywały się warsztaty ceramiczne prowadzone przez Małgorzatę Namysłowską-Antkiewicz w ramach projektu „Zdrowe i twórcze dziecko”. Uczestnicy zajęć wykonywali różnorodne prace z gliny – rzeźby, płaskorzeźby, prace z wykorzystaniem form gipsowych oraz masy leanej. W fazie końcowej swoje dzieła szklili, aby przygotować je do ostatecznego wypалу w piecu ceramicznym.

2 grudnia odbyła się wystawa podsumowująca projekt, podczas której

uczestnicy otrzymali pamiątkowe certyfikaty z rąk prezes stowarzyszenia Alicji Jędraszewskiej i skarbnika Bernadety Kruczek-Jedyk. Był czas na występy artystyczne podopiecznych buczkowickiego ośrodka kultury, podziwianie prac, degustację słodczy i rozmowy w kucharach.

Projekt „Zdrowe i twórcze dziecko” realizowało Stowarzyszenie „Zdrowie, Kultura i Tradycja” w Buczkowicach w partnerstwie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Buczkowicach. Środki na realizację projektu pozyskano z budżetu gminy i powiatu bielskiego.



MB-C Wystawa prac.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada – Dzień Niepodległości – to ważna dla Polaków data, upamiętniająca koniec trwającego 123 lata okresu zaborów. Już po raz 97. mieszkańcy Buczkowic wspomnieli poległych w imię odzyskania wolności.

Uroczyste obchody rozpoczęła odprawiona przez proboszcza ks. Marka Bandurę msza w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Buczkowicach. Następnie pochód złożony z mieszkańców, władz gminnych i powiatowych, przedstawicieli lokalnych organizacji społecznych, oraz delegacji gminnych szkół wraz z pocztami sztandarowymi, prowadzony przez strażaków z OSP Buczkowice w towarzystwie Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Łodygowic, udał się pod pomnik przy ul. Wyzwolenia. Po wysłuchaniu melodii hymnu państwowego i złożeniu kwiatów pod pomnikiem, rozbrzmiały dźwięki syreny alarmowej, przy których minutą milczenia oddano hołd poległym za niepodległość ojczyzny.

Część artystyczną obchodów rozpoczął koncert zespołu szkolnego z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach, przygotowany przez Katarzynę Skrzypek. Koncert zakończył się solowym występem instrumentalnym Agaty Waluś.

Drogę Polaków do wolności przybliżyło zebranych przedstawienie patriotyczne w wykonaniu zespołów artystycznych GOK, w którym udział wzięły grupy teatralne „Zgrana Paka” i „Wpadka”, taneczna „Anomalia” oraz wokalna „Ardente”. Reżyserem widowiska była Ewelina Jakubiec.

Pełne symboli widowisko z pewnością wzruszyło wielu gości i przypomniało zebranych dużą dawkę historii.

DM



Część oficjalna.



Część artystyczna.

NADZIEJA WCIĄŻ AKTYWNA

Tradycyjne obchody święta seniorów przypadające w miesiącu października wyznaczały w harmonogramie działalności stowarzyszenia kolejne spotkanie, pełne wspomnień i refleksji.

17 października spotkanie integracyjne z okazji Dnia Seniora odbyło się w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Przy-

gotowano dla uczestników część oficjalną, którą zaszczycili zaproszeni goście w osobach: redaktor naczelna gazety „Mój Powiat” Alina Macher ze Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej, przedstawiciel gminy Buczkowice – wice wójt Agata Artemska, kierownik GOPS Katarzyna Konior, pracownik GOK Ewelina Jakubiec, pre-

zes OSP Zbigniew Wrona, a Koło Gospodyń Wiejskich w Buczkowicach reprezentowała Alicja Gruszecka.

Dzięki uprzejmości gospodarza, dyrektora ZSO Zenona Cebra, również goszczącego na spotkaniu członków stowarzyszenia, uczestnicy wspólnie świętowali.

Część oficjalna została poświęcona także wspomnieniom, wieloletniej działalności koła emerytów i rencistów, a następnie stowarzyszenia. Wspaniałą poczęstunek przy dźwiękach muzyki smakował wyśmienicie. Roześmiane i beztroskie twarze świadczyły o dobrym nastroju. W tak miłej atmosferze, pełnej humoru i radości uczestnicy bawili się do godzin wieczornych.

Październikowa aura okazała się tak wspaniała, że członkowie stowarzyszenia urządzili sobie piękną wycieczkę do Rabki-Zdroju. Trzydniowy wyjazd, od 24 do 26 października, w progra-

mie założył: kąpiele w basenie termalnym w Bukowinie Tatrzańskiej, zwiedzanie Rabki-Zdroju wraz z pięknym rozległym parkiem, spacer wokół tężni z korzyścią dla zdrowia oraz zwiedzanie Sanktuarium Matki Bożej Ludzmińskiej – Królowej Podhala. Wycieczka okazała się bardzo ciekawa i na długo pozostaną miłe wspomnienia.

Rocznicowe uroczystości stowarzyszenia „Nadzieja” honoruje w sposób szczególny w Święto Niepodległości. Jak co roku delegacja seniorów oddała hołd pod pomnikiem zasłużonych składając wiązankę kwiatów dla uczczenia ich pamięci.

Rok pełen imprez i spotkań integracyjnych sfinalizowała zabawa andrzejkowa 28 listopada, która odbyła się w sali OSP w Buczkowicach. Wieczór spędzony przy muzyce pozwolił zapomnieć o codziennych troskach i obowiązkach, przeniósł uczestników zabawy w czas radości i wspomnień. „Powróćmy jak za dawnych lat...”

TERESA KLUZ, PREZES STOWARZYSZENIA



Świętujący seniorzy.

Prawda czy fałsz?

29 listopada br. w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach odbyła się zorganizowana wspólnie przez GOK Buczkowice oraz bielski oddział PTT multimedialna prezentacja slajdów „Welcome to Iran”. Prelekcję zaprezentowały wspólnie Dominika Malik i Maria Łakomik.

Dziewczyny: Dominika z Buczkowic i Maria mieszkanka Bielska-Białej to przyjaciółki znające się już prawie 20 lat. Poznały się w szkole muzycznej, od dawna razem podróżują. W swoją pierwszą podróż ruszyły autostopem do Hiszpanii. Ostatni rok spędziły razem w Armenii na projektach Unii Europejskiej. Obie były również miesiąc w Iranie, ale każda w innym terminie – Dominika spędziła tam czas w czerwcu tego roku odwiedzając takie miasta jak Tabriz, Sanadadż, Dezful, Sziraz, Kerman, Isfahan i Sari, natomiast Maria zwiedzała Iran na przeło-

mie września i października. Odwiedziła między innymi Teheran i wyspy Zatoki Perskiej. Zdecydowanie obie zobaczyły wiele interesujących miejsc.

Iran to kraj innej kultury, obyczajów i tradycji – o tym wszystkim opowiadały nam prelegentki, które zrobiły to bardzo oryginalnie włączając do aktywnego udziału w prelekcji jej uczestników.

Domini i Maria, ubrane jak irańskie dziewczyny, zadawały uczestnikom różne pytania związane z Iranem, prosząc o udzielenie odpowiedzi, czy to prawda, czy fałsz, przez podniesienie, bądź wstrzymanie ręki. Uczestnicy, początkowo lekko zestresowani, dzięki poczuciu humoru i otwartości dziewczyn ochot-

czo wzięli udział w niecodziennym quizie. Nie zawsze publika odkryła prawidłową odpowiedź, wówczas dziewczyny w barwny sposób same odpowiadały na pytanie, zawsze przytaczając osobiste doświadczenia. Uczestnicy mieli szansę zobaczyć piękne zdjęcia, wysłuchać opowieści prelegentek i dowiedzieć się, że w Iranie nie używa się noża, w sklepie nie można kupić alkoholu, Irańczycy jeżdżą głównie białymi samochodami, nie potrzebują mebli, a dziewczyny i chłopcy uczą się w osobnych szkołach, ale tak samo jak my wszyscy piją colę i korzystają z Internetu. Są też otwarci na Europejczyków – prelegentki zapewniały, że z otwartymi ramionami witają każdego napotkanego turystę, zapraszają do siebie, pytają w czym mogą pomóc, jak podoba się Iran oraz czy będą do przyjazdu zachęcać innych.

Jeśli nie wierzycie pojedźcie i przekonajcie się sami czy to prawda czy fałsz, Dominika i Maria gorąco polecały.

E.J.



Prelegentki i uczestnicy w GOK.



Zabawa – balony z wróżbą.

„Dobrze się tu dziś bawimy, różne wróżby uczynimy” to hasło, którym w tym roku wszyscy uczestnicy rozpoczęli tradycyjne zabawy andrzejkowe organizowane przez GOK w Buczkowicach. Nie jedną, a dwie zabawy, ponieważ tylu było chętnych!

25 listopada, odbyła się dyskoteka dla dzieci w wieku 9-12 lat. Rozpoczęła się piasmami do aktualnych radiowych hitów, by już po chwili można było rozpocząć wróżenie. Już na starcie dziewczęta oraz chłopcy wylosowali imiona swoich przyszłych małżonków. Następnie, mając zawiązane oczy, sprawdzali maczając palce w kubeczkach wypełnionych wodą, sokiem z cytryny i mlekiem, czy aby na pewno wyjdą za mąż (ożenią się) oraz czy ich małżeństwo będzie szczęśliwe, a małżonek nie będzie miał przypadkiem „kwaśnego” usposobienia. Losowaliśmy też kolorowe przestrogi, przekuwaliśmy balony, które zawierały wróżby i wybieraliśmy miseczki, których zawartość (chus-

tecza, bilet, liść laurowy, moneta, pierścionek i obrączka) miały powiedzieć, co czeka nas w przyszłości. Sami uczestnicy także mieli okazję przekazać sobie nawzajem zaszyfrowaną wiadomość, którą można było odczytać jedynie po odpowiednim podgrzaniu kartki płomieniem lub żelazkiem. Zarówno pisanie takich miłych listów, jak i ich odczytywanie przynosiło mnóstwo emocji, a także niespodziewanych wrażeń.

Kilka dni później, 28 listopada, odbyła się zabawa dla młodszych dzieci w wieku 6-8 lat. Także oni wybierali imiona przyszłych małżonków, losowali kolorowe przestrogi, kręcili butelką, by dowiedzieć się, czy czeka ich objęcie ważnego stanowiska (korona), sukces finansowy (moneta), miłość i szczęście rodzinne (serce), dalekie podróże (palma), kariera naukowa (książka) czy też kariera sceniczna (gwiazda). Jednak zdecydowanie największą atrakcją tej zabawy było lanie wosku oraz od-



Pociąg do wróżby z laniem wosku.

czytywanie powstałych symboli poprzez rzucanie ich cienia na ścianę. Można było zobaczyć przeróżne rzeczy, np. serce, koniczynę, sowę, żółwia, hełm strażacki, samolot, wyspę i wiele innych, a każdy na swój sposób „przemawiał” do dzieci o ich przyszłości, oraz ujawniał ukryte marzenia. Pomiędzy kolejnymi wróżbami, które przeprowadzały wolontariuszki z Buczkowic i Godziszki, dzieci bawiły się przy lubianych przebojach muzyki dziecięcej – „Kaczuszki”, „Rolnik sam w dolinie”, Jesteśmy jagódki”, „Pszczółka Maja” czy „Witaminki”.

Podczas obu zabaw dzieciom dodawał sił słodki poczęstunek. Choć chęci do kolejnych wróżb i zabaw było mnóstwo, to w końcu nadszedł czas pożegnania i musieliśmy skończyć zabawę. Jednak, jak mówi staropolskie przysłowie, w tym roku za sprawą naszych wróżb „Święty Jędrzej adwent przytwardził”.

A. Waliczek

W NUMERZE:

- SPOSÓB NA ZIMĘ
- NOWOROCZNE POSTANOWIENIA
- SYLWESTROWE TRADYCJE
- KUCHNIA STUDENTA

PISMO MŁODZIEŻOWE 6/2015

RÓŻNI LUDZIE

wspólna pasja

ZAWÓD -
DZIENNIKARZ

*W ten niezwykły, świąteczny czas,
chcemy skierować kilka słów do Was.
Wesołych świąt, karpia smacznego,
żeby nie groziło Wam nic złego.
Dużo prezentów, szczęścia, miłości,
przy uigilijnym stole dużo gości.
Niech kolejny rok pomyślny będzie,
a dookoła radość zawita wszędzie.
Kiedy na niebie gwiazdka się pokaże
rycz, Wam wszystkim
młodej dziennikarce*

*Wesołych Świąt
i szczęśliwego
Nowego Roku!!!*



NIEBANALNE POMYSŁY NA PREZENTY

Zaczyna się przedświąteczny szal zakupów. Wszyscy na ostatnią chwilę poszukują odpowiedniego prezentu dla kogoś bliskiego. Mamy dla Was kilka propozycji, które być może pomogą Wam w ten „zabiegany” czas.

DLA TATY

Większość ludzi rozgląda się za perfumami, czy narzędziami, a pomyśleliście o krawacie czy muszce, dzięki której Wasz tata będzie wyglądał elegancko? Idealnym pomysłem jest też zakup płyty z ulubionymi piosenkami do samochodu. A co myślicie o bilecie na terenową jazdę widokową? Daje możliwość zobaczenia wielu miejsc i prowadzenia samochodu terenowego.

DLA MAMY

Zazwyczaj wybieramy kosmetyki lub biżuterię. Tym razem można zastanowić się nad książką kucharską, której mama nie ma. Oryginalnym prezentem byłby również bilet do spa lub voucher na włoską kolację dla dwojga, dzięki któremu skorzystał-

by również tata. Dla mamy, która chciałaby spędzać czas na świeżym powietrzu, można zakupić kijki do nordic walking.

DLA RODZENSTWA I PRZYJACIÓŁ

Ta grupa to najtrudniejszy orzech do zgryzienia. Często zastanawiamy się, z jakich rzeczy nasi przyjaciele ucieszyliby się najbardziej - mogą to być przedmioty związane z ich pasją. Siostrze możemy kupić modny szalik (komin) czy bluzkę w ulubionym kolorze. Dla młodszego (choć niekoniecznie) brata zestaw lego - coraz częściej również dorośli kolekcjonują te klocki. Przyjacielowi warto zrobić coś od serca!

NAJLEPSZY POMYSŁ NA PREZENT - ZRÓB COŚ WŁASNORĘCZNIE!

Najlepszy prezent to ten, który zrobimy sami. Nie musimy stać w kolejkach czy martwić się, że nie zdążymy, wystarczy zakupić lub zamówić przez Internet materiały, które będą nam potrzebne do wykonania prezentu i już. Oto kilka propozycji:

cd. na str. 12

O choinka!



Boże Narodzenie to jedyne święta, kiedy wszystko przeniknięte jest magią i czuć typowy klimat świąteczno-zimowy. Ludzie w tym czasie podejmują zabiegi dekoracyjne wewnątrz i na zewnątrz swoich domów, no bo jak by to wyglądało, gdyby w domu nie było jemiół czy lampek na balkonach. Jednak najważniejszym elementem świąt jest choinka.

Na rynku oprócz tradycyjnych, sztucznych zielonych, pojawiły się białe, z szyszkami, a także z posrebrzonymi gałązkami. Wróciła też (na całe szczęście) moda na pachnące żywe choinki. Jeśli chodzi o dekorację, dominują barwy czerwone, zielone oraz złote i srebrne. Nowością jest kolor miedziany i łączenie błękitu z fioletem.

O choinkę możemy też zadbać sami. W moim domu „ubieranie” od lat spada na mnie. Staram się, aby drzewko było co roku inne, jednak nie kupuję nowych ozdób. Wykorzystuję to, co mam oraz trochę kreatywnego myślenia. Przedstawiam kilka pomysłów na to, aby choinka stała się śliczna i modna:

1. Bombki i zawieszki

- Świetnym sposobem jest odnowienie bombek. Polecam metodę decoupage - jest dość łatwa i nie potrzeba wiele, by stworzyć coś oryginalnego. Możecie kupić bombki styropianowe, przynajmniej się nie stłuką :)

- Do stworzenia delikatnych ozdób, które świetnie będą prezentować się na drzewku, możesz wykorzystać szydełko. Wystarczy kilka styropianowych bombek oraz krochmal. Jest to jedna z tradycyjnych technik, która od pewnego czasu powraca do łask.

- Trudniejszym zabiegiem jest namalowanie czegoś na bombce. To propozycja dla osób, które mają kunszt artystyczny. Alternatywą dla opornych są szablony.

- Również sprayowanie to świetny pomysł, aby odświeżyć wyblakły, bądź zdarty kolor; nikt też nie zabroni nam zupełnie zmienić koloru.

- Modne są także ozdoby z papieru - gwiazdy, aniołki - można znaleźć je w sklepach i w Internecie.

- Na choince możemy również powiesić kokardki. Nie wyobrażam sobie, żeby na mojej choince ich nie było.

cd. na str. 12

Sposób na zimę

Przychodzi taki czas, kiedy temperatura spada poniżej zera i wszystko pokrywa śnieg. Są osoby, które cały rok na to czekają, ale są również takie, które tego nie lubią. Jak mogą sobie z tym poradzić?

Warto zaplanować sobie dzień, zaczynając od zjedzenia pożywnego śniadania, które da siły. Gdy wychodzimy z domu, musimy pamiętać o właściwym ubiorze: kurtce, czapce, szalik, bądź tunelu, rękawiczkach i ciepłych butach. Jeżeli ubieranie się nie sprawia przyjemności, można poeksperymentować z kolorami. Ożyw swój wygląd np. szalikiem w swoim ulubionym kolorze.

Kiedy mamy przerwę od codziennych obowiązków, dobrze jest mieć przy sobie pojemnik z owocami, które dadzą nam witamin, a do tego kubek termiczny z gorącym napojem. Twój kubek może mieć różne wzory, najlepiej wybrać takie, które sprawiają, że się uśmiechniesz.

Śpiesząc do domu, myślimy tylko o tym, by wygrzać się pod kocem. By przetrwać tę drogę, możemy zabrać ze sobą ogrzewacz.



Kiedy wygniemy blaszkę, uwolni się ciepło, które ogrzeje zmarzniete ręce. Ogrzewacz może być w kształcie serca, bądź z Mikołajem. Nie wolno zapominać o gorącym posiłku, który postawi na nogi po ciężkim dniu w pracy czy szkole. Wieczorem dobrze jest wziąć ciepłą kąpiel, później od razu można sięgnąć po dobrą książkę lub włączyć film, a do tego przygotować sobie gorące kakao albo herbatę.

Przy takim zakończeniu dnia nasz sen z pewnością będzie dobry. Rano będziemy mogli obudzić się, nie zwracając uwagi na pogodę i z optymizmem zacząć kolejny dzień. Oczywiście nie musi być taki sam. Warto wyrwać się z rutyny i zorganizować sobie różne wyjścia, np. do kina, na basen czy też na lodowisko z przyjaciółmi. Takim sposobem okrutna zima może stać się czasem dobrej zabawy.

PAULINA ŚWIERCZEK

O choinka! - dok. ze str. 11

• Możemy też drzewko udekorować ptaszkami z piórkami, aniołkami, mikołajkami, reniferami, sopłami, śnieżynkami itp. Sposób ciekawy, choć nie najtańszy.

• Dla mnie świetnym materiałem dekoracyjnym jest również masa solna. Można zrobić z niej ozdoby za pomocą foremek, bądź według własnych pomysłów. Takie ozdoby mogą być jedno- lub wielokolorowe.

2. Łańcuchy

Większość z nas kupuje je, bo nie tak łatwo jest samemu je stworzyć. Można posłużyć się gotowymi produktami, np. ponawlekać plastikowe śnieżynki okryte brokatem na pasujący do nich lub kontrastujący kolorem sznurek i stworzyć „śnieżynkowy” łańcuch. Popularne stają się również korale w różnych barwach. Warto też wrócić czasem do klasyki - anielskie włosy nadadzą naszemu drzewku elegancki wygląd.

3. Łakocie

Nasi rodzice i dziadkowie, kiedy byli mali, wieszali na choinkach cukierki, pierniki, orzechy itp. Znakomicie sprawdzają się jako ozdoby. Cukierki szybko znikają, szczególnie, gdy w pobliżu są dzieci. Orzechy można posprawać na złoto lub srebrno i zawiesić. Pierniczki także mogą posłużyć jako genialna zawieszka, szczególnie te udekorowane.

Zastanówmy się dobrze, którą drogę wybierzemy i pamiętajmy, by nie przesadzić z dekoracjami. Warto też wcześniej zastanowić się nad kolorami i dobierać je tak, aby się ze sobą nie gryzły. Mniej ważne jest jednak, jak i czym ustroimy choinkę - najważniejsze, by stroić ją w świątecznej atmosferze, najlepiej całą rodziną.

KAROLINA TABAKA

NOWOROCZNE POSTANOWIENIA

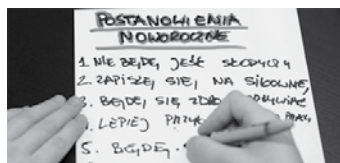
Zbliża się nieubłagane koniec roku, co powoduje, że wielu ludzi zastanawia się nad noworocznymi postanowieniami. Warto zapisać je na papierze i powiesić na lodówce, żeby stale je sobie przypominać. Niektórzy mieszkańcy naszej gminy mają już pomysły na noworoczne postanowienia. Zobaczcie, co planują.

Pani Maria: W nowym roku chciałabym zadbać o siebie, o swoje zdrowie. Żyć w mniejszym stresie. Chciałabym więcej czasu poświęcić na spotkania z przyjaciółmi, teatr czy kino.

Angelika: Moim noworocznym postanowieniem jest solidne przygotowanie się do egzaminu dojrzałości. Chcę poświęcić temu jak najwięcej czasu, aby w maju cieszyć się dobrze napisaną maturą.

Sebastian: Chcę w końcu spełnić marzenia. Czas wziąć się za siebie, wziąć swoje życie w garść i odnaleźć motywację, by osiągnąć to, czego zawsze chciałem. Oprócz tego chciałbym o siebie zadbać. Bieganie, rower, rolki, basen, siatkówka... Chciałbym też zapisać się na jakiś taniec, bądź sztuki walki.

Pani Krystyna: W nowym roku chciałabym schudnąć, posta-



nowiłam, że będę się zdrowo odżywiać. Miło byłoby też w końcu dostać awans w pracy, albo wygrać w totka.

Natalia: Chcę być lepszym oraz szczęśliwym człowiekiem, a także żeby każdy kolejny dzień był lepszy od poprzedniego.

Pan Edward: Postanowiłem w nowym roku rzucić palenie. Na wiosnę chciałbym bardziej zadbać o swój ogród: posadzić więcej warzyw, a może skuszę się także na drzewka owocowe.

Niebanalne pomysły... - dok. ze str. 11

• Antyrama ze zdjęciami - wspólne wspomnienia, które można powiesić w pokoju.

• Filcowane poduszki - wystarczy kupić specjalną wełnę oraz igły. Znajdujemy jakąś starą poszewkę, wkładamy do środka twardszą poduszkę, wbijamy wełnę igłą, tworząc różne ciekawe wzory.

• Zabawna koszulka - wystarczy kupić farby do tkanin i zrobić koszulkę np. z cytatem, obrazkiem czy zabawnym tekstem. Własnoręcznie można wykonać wiele rzeczy: biżuterię, ramki czy albumy.

OPAKOWANIE TEŻ SIĘ LICZY!

Nie tylko to, co dajemy w prezencie się liczy,

ale także jak to jest opakowane. Kolorowe pudełka przewiązane wstążką nie są obecnie tak popularne, jak zwykłe torebki świąteczne. Warto wysilić się i kupić kilka papierów do pakowania oraz poszukać w domu pudełek o różnej wielkości. Następnie schować prezent do najmniejszego i kolejno oklejać papierem pudełka, wkładając jedno do drugiego. Sprawi to ogromną frajdę przy odpakowywaniu upominku.

Nieważna jest cena prezentu, może to być mały i tani drobiazg. Warto czerpać radość z dawania prezentów, a nie tylko z ich przyjmowania. Wesołych Świąt!

JOANNA ZIĘBA

Świąteczna stylizacja

„W ubraniach najważniejsza jest kobieta, która je nosi” - wyznał w latach 70. słynny francuski projektant Yves Saint Laurent. Grudzień to czas ważnych spotkań - z rodziną oraz przyjaciółmi. Warto więc zadbać o swój wizerunek i zachwycić świąteczną stylizacją. Na wigilijnej kolacji sprawdź się ponadczasowa klasyka. Postawmy na czarną sukienkę - może być np. wykończona bardzo modną w tym sezonie koronką - albo zdecydujemy się na dopasowaną do naszej sylwetki „małą czarną”. Jeśli preferujecie luźniejszy look, z pewnością sprawdzi się czarna bluzka wykonana z wysokiej jakości dzianiny, ozdobiona perłowymi aplikacjami. Możecie zestawić ją ze spodniami zaprasowanymi w kant i eleganckimi, ładnie wyprofilowanymi butami na obcasie lub szpilce. Inne klasyczne zestawienie to delikatna biała bluzka koszulowa w towarzystwie ołówkowej spódnicy. Idealnym dopełnieniem będzie żakiet w stylu lat 50. Jeśli łączenie kolorystyczne black and white jest dla Was zbyt nudne postawcie na modne odcienie niebieskiego (np. turkus, granat lub morski) czy też czerwieni (bordo albo czerwień malinową). Pamiętajcie wówczas, aby klasyczny był krój. Powodzenia i rzecz jasna wesołych świąt!

MARYSIA PIETRASZKO

Sylwestrowe tradycje

Wielkimi krokami zbliża się Nowy Rok. Jedni pójdą na zabawę czy kulis, inni pozostaną w domu. Jednak każdy w ten szczególny dzień będzie w dobrym humorze, ponieważ czeka na rozpoczęcie Nowego Roku.

Wiemy jak wygląda sylwester w Polsce, ale czy tak samo obchodzi się go zagranicą? Odpowiedź brzmi nie, bo co kraj to obyczaje.

Zacznijmy od Stanów Zjednoczonych, w których o północy nie może zabraknąć całusa. Większość mieszkańców twierdzi, że powinien on trwać kilkanaście sekund, ale są też tacy, którzy uważają, że minutę, albo nawet dwie. Amerykanie wierzą, że jeżeli od razu po rozpoczęciu Nowego Roku nie będzie buziaka, to będą żyli samotnie. Kolejnym ciekawym zwyczajem jest zakładanie czerwonej bielizny, co też ma związek z miłością. Nie są ważne fałbanki czy koronki, chodzi tylko i wyłącznie o kolor. Czerwona bielizna ma zapewnić w Nowym Roku szczerą i pełną pasję miłość.

Teraz może trochę o Filipinach. Obywatele zamieszkujący ten kraj w ostatni dzień roku ubierają się w groszki. Mogą to być bluzki, spodnie czy spódniczki, ale ważne jest żeby miały kropki i chociaż jedną kieszonkę, do której wysypuje się monety. Gdy zegary wybiją północ, mieszkańcy tego kraju zaczynają dzwonić drobnymi, co ma im przynieść dużo pieniędzy w Nowym Roku. Jednak to nie wszystko. Filipińczycy o północy zaczynają hałasować jak tylko mogą najgłośniejszym. Ma to odpędzić złe duchy i nie-szczęście.

Ciekawie bawią się też Duńczycy. Nowy Rok jest witany rozbitymi talerzami i nie tylko. Gdy kończy się ostatni dzień roku mieszkańcy wychodzą z domu i równo o północy rozbijają szkło na drzwiach



mieszkania ich przyjaciół. Ta rodzina, która rano będzie miała największy stos potłuczonych naczyń, jest uważana za najszczęśliwszą. Duńczycy wierzą też, że jeżeli o północy zeskończą, na przykład z oparcia fotela lub blatu, zapewnią sobie szczęście w Nowym Roku. Każdy chce być szczęśliwy, więc czemu nie?

Są różne sposoby świętowania Nowego Roku, ale jeden występuje na całym świecie. Mianowicie składanie sobie życzeń. O czym pamiętajcie, gdy nadejdzie czas!

KAROLINA BOREK



POWIEDZ NIE PRZEZIĘBIENIOM!

Zima coraz bliżej. Niestety takiemu okresowi mogą towarzyszyć liczne przeziębienia. To nie jest miłe, nawet jeśli możemy leżeć cały dzień w łóżku. Ratujemy się różnymi tabletkami, syropami, które często nie pomagają nam, a wręcz przeciwnie, osłabiają naszą odporność jeszcze bardziej. Specjalnie dla Was przygotowałam kilka zasad ułatwiających unikanie przeziębienia. Stosowanie się do nich zwiększa szanse na zdrowie w okresie zimowym.

1. Chronić głowę i ręce przed wychłodzeniem, a nogi przed przemoczeniem! Podczas mroźnych, zimowych dni nie zapominajmy o ciepłej czapce, rękawiczkach i o suchych skarpetach! Najniższa temperatura jest zawsze przy ziemi, dlatego też nasze buty powinny być nieprzemakalne i zapewniać dobrą izolację od podłoża.

2. Nie wychodź na mroźne powietrze bez zjedzenia choćby małego śniadania i wypicia szklanki ciepłej herbaty lub mleka.

3. Pamiętaj, że ruch sprzyja wytwarzaniu ciepła przez organizm. Jeśli jest ci zimno np. na spacerze z psem, przebiegnij lub przejdź szybkim krokiem krótki odcinek, a szybko poczujesz różnicę w odczuwaniu temperatury.

4. Nie zaniedbuj hartowania, które poszerza tolerancję niskiej temperatury i pobudza układ odpornościowy człowieka do walki z wirusami.

5. Zimą należy jeść produkty bogate w witaminę D lub przyjmować ją pod postacią suplementu diety, nie przekraczając jednak nigdy zalecanej dawki. Dlatego każdy niech skusi się na kawałek pysznego łososia czy śledzia.

6. Nie zapominajmy o spożywaniu codziennie dużej ilości warzyw i owoców, które są bogate w cenne witaminy, szczególnie witaminę C.

Jeśli będziecie stosować się do tych zasad, na pewno zmniejszycie prawdopodobieństwo zachorowania.

ZUZANNA KONIOR

Zdrowa żywność oczami uczniów

Nowy rok szkolny przyniósł nam bardzo wiele zmian. Dotyczy to również sposobu żywienia w szkołach. Sklepik (o ile jest), dotąd pełen słodczych i gazowanych napoi, zamienił się w źródło witamin i pozytywnej energii. Jak myślicie, czy to dobrze czy źle?

W obecnych sklepikach znajdziemy owocowe jogurty, kukurydziane przekąski i zdrowe napoje. Nie można zapomnieć o dużej ilości owoców. Mimo, że w sklepiku są jeszcze ostatnie sztuki batonów i ciastek, wielu uczniów, nawet tych najmłodszych, wybiera jednak zdrową żywność. Podobna zmiana zaszła w stołówce szkolnej. Panie kucharki zaprzęstały używania soli na rzecz większej ilości naturalnych składników.

Szczerze mówiąc nie wszyscy są zadowoleni z takiej zmiany, choć każdy doskonale rozumie, że to dla naszego zdrowia. Zmiana sposobu żywienia w stołówce szkolnej przyczyniła się do różnych śmiesznych sytuacji. Uczniowie, dla których potrawy bez soli są pozbawione smaku, radzą sobie przynosząc na obiad własne solniczki.

Drodzy uczniowie! Głowa do góry! Mimo, że zdrowa żywność zostaje, do sklepików ponownie zawitają drożdżówki, a w szkolnych obiadkach nie zabraknie już soli. Od teraz będzie zdrowo i smacznie nawet dla największych niejadków.

ZUZANNA KONIOR



MUSISZ TO ZOBACZYĆ!

Listy do M. 2



Bardzo wyczekiwana druga część romantycznej komedii Macieja Dejczer o tym samym tytule. Opowiada o kilku parach, którym w dzień wigilii los płata niecodzienne figle. Motywem przewodnim jest oczywiście wszechobecna świąteczna atmosfera...

Rzecz dzieje się w Warszawie. Bohaterowie biegają za prezentami, robią ostatnie zakupy. Pary diametralnie różnią się od siebie statusem społecznym, sytuacją materialną i wzajemnymi relacjami. Jednak pomimo tych różnic wszystkim udaje się znaleźć drogę do szczęścia. W końcu komedia romantyczna powinna skończyć się happy endem.

Film daje do myślenia, skłania do zastanowienia, o co tak naprawdę chodzi w świętach Bożego Narodzenia i jak ważne są w tym czasie relacje rodzinne, bycie blisko siebie.

Choć osobiście nie przepadam za tym gatunkiem filmów, muszę przyznać, że „Listy do M. 2” wywarły na mnie duże wrażenie. Wywołały śmiech, a momentami wzruszenie. Film ogląda się przyjemnie, więc gorąco zachęcam. Jednak jeśli ktoś nie oglądał pierwszej części, radzę koniecznie ją zobaczyć przed wybraniem się na drugą.

KAROLINA TABAKA

KS czyli Kuchnia Studenta: PIERNIK

SKŁADNIKI:

CIASTO:

- 125 g masła,
- 250 g (1 szklanka) brązowego cukru (lub białego),
- 2 łyżki miodu,
- 2 łyżki powideł śliwkowych,
- 4 łyżeczki przyprawy korzennej lub piernikowej,
- 1 łyżeczka cynamonu,
- 2 łyżki gorzkiego kakao,
- 2 łyżeczki sody oczyszczonej,
- 2 pełne łyżki kawy zbożowej (np. Inki),
- 250 ml mleka,
- 2 jajka,
- 300 g (2 szklanki) mąki pszennej tortowej,
- kilka łyżek powideł śliwkowych.

POLEWA:

- 1/3 szklanki śmietanki kremówki 30% - 36%,
- 1 łyżka kawy zbożowej (np. Inki),
- 100 g ciemnej czekolady.

PRZYGOTOWANIE:

Piekarnik nagrzać do 175°C. Formę keksową o wymiarach 12x25 cm posmarować tłuszczem i wysypać otrębami, mąką razową, płatkami owsianymi błyskawicznymi lub zwykłą mąką.

W szerokim garnku na małym ogniu roztopić masło, dodać cukier i wymieszać. Dodać miód, powidlą śliwkowe, przyprawę korzenną lub piernikową, cynamon i kakao. Podgrzewać jeszcze przez minutę na minimalnym ogniu cały czas mieszając. Zdjąć garnek z ognia (masa będzie bardzo ciepła), odczekać minutę i dodać kolejno sodę, kawę zbożową, mleko oraz roztrzepane jajka. Wszystko szybko oraz energicznie wymieszać łyżką (masa się spieni). Cały czas mieszając dodawać stopniowo mąkę, najlepiej bezpośrednio przez sitko. Masę wymieszać tak aby nie było w niej grudek z mąki. Wylać do przygotowanej foremki (masa będzie raczej rzadka) i wstawić do piekarnika. Piec przez 45-50 minut, aż wetknięty patyczek będzie suchy. Wyjąć z piekarnika i ostudzić. Po całkowitym ostudzeniu piernik przekroić na pół i przełożyć powidłami. Można bezpośrednio ze stoiczka, ewentualnie w celu zagęszczenia rzadkich powideł można umieścić je w rondelku i zagotować z 1 łyżką wody, chwilę pogotować na małym ogniu.

Przełożony piernik połączyć polewą: w rondelku zagotować śmietankę, odstawić z ognia, dodać kawę i wymieszać do rozpuszczenia, następnie dodać połamane na kostki lub drobno posiekaną czekoladę i mieszać aż całkowicie się rozpuści. Polewę ostudzić.

POLECA MARYSIA PIETRASZKO

NIE DAJ SIĘ

Ach, ta nasza zima... Śnieg okrywa wszystko wokół, a mróz maluje na oknach ażurowe wzory. Cała ta magia z czasem przeraża się w szaro-bury krajobraz, który wpływa na nas niekorzystnie. Mowa tu o tzw. zimowej depresji.

Kiedy na zewnątrz jest pięknie, kolorowo i słonecznie, jesteśmy uśmiechnięci, radośni, nie myślimy o rzeczach smutnych, lecz o tym, co pozytywne. Inaczej jest, kiedy przychodzi szaro-bury czas. Rozmyślamy nad tym, co było, tracimy chęć do życia, częściej się smucimy, w skrócie - dopada nas melancholia. Oczywiście nie każdy tak ma, ale na pewno większość z nas traci pozytywną energię. Co można na to poradzić?

Odkryj swoją pasję!

Zima to najlepszy czas, aby znaleźć sobie jakieś hobby. Kiedy pogoda nie pozwala na to, aby opuścić cztery ściany warto wykorzystać ten czas kreatywnie. Jeśli czujesz, że budzi się w Tobie dusza artysty, a nigdy nie miałeś okazji tego wykorzystać... nic straconego! Wystarczy pomysł oraz rzeczy, które będą Ci potrzebne, i do dzieła.

Mól książkowy

Lubisz czytać książki, jednak nie miałeś okazji przeczytać ani jednej przez wakacje? Wykorzystaj ten czas, aby nadrobić zaległości. Długie wieczory aż się o to proszą.

Ruch to zdrowie!

Każdy nasz wysiłek fizyczny - siłownia, basen, aerobik, a nawet zwykły spacer - powoduje wydzielanie w naszym organizmie endorfin czyli hormonu szczęścia. To bardzo dobry sposób, aby nie dać się zimowej chandrze, a przy tym można zrobić coś dobrego dla swojego ciała.

Kinomaniak

Jeżeli nie wyobrażasz sobie wieczorów bez filmu, to staraj się wybierać takie, które wprowadzają Cię w dobry nastrój. Unikaj gatunków, które wywołują smutek i łzy.

Pamiętaj o dziecie

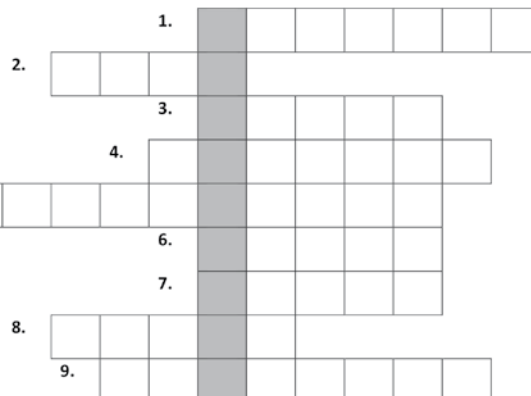
Zimą kilogramy, które straciliśmy przez wakacje, lubią do nas powracać. W tym czasie najbardziej potrzebujemy witamin z grupy B, które dodają energii. Pamiętajmy również o potasie, który koi nerwy i poprawia samopoczucie, znajdziemy go np. w orzechach. Unikajmy słodczy, bo tuczą. Jedzmy dużo owoców i warzyw.

To tylko kilka pomysłów na to, aby nie dać się sezonowej depresji. Każdy z was ma na pewno swoje własne. Pamiętajcie jednak, że wiele zależy też od nastawienia.

KAROLINA TABAKA

Krzyżówka

1. Napój z bąbelkami.
2. Miesiąc święta zakochanych.
3. Na patyku.
4. Niezbędny podczas meczu.
5. Twórca Krzyżaków.
6. Zjeżdżasz na nich z górki.
7. Zimą jej nie zobaczysz.
8. Białe, leci z nieba.
9. W jego czasie odbywają się bale przebierańców.



HASŁO:

BUDOWA SIECI WODOCIĄGOWEJ NA TERENIE GMINY BUCZKOWICE W SOŁECTWACH BUCZKOWICE I RYBARZOWICE

Urząd Gminy w Buczkowicach informuje, że w chwili obecnej opracowywana jest dokumentacja techniczna dla budowy sieci wodociągowej w sołectwie Buczkowice długości około 10 km w rejonach: pod Godziszką do ul. Potok, ulicy Grunwaldzkiej oraz ulic Ciesielskiej, Wiśniowej, Agrestowej, Kwiatowej, Olchowej i Strażackiej.

Planowany termin opracowania ww. dokumentacji przewidziano do 31 marca 2016 r.

Ponadto ogłoszono przetarg na opracowanie dokumentacji technicznej dla budowy sieci wodociągowej w sołectwie Buczkowice i Rybarzowice o długości około 30 km, obejmujący pozostałe obszary sołectwa Buczkowice

i Rybarzowice. Planowany termin opracowania ww. dokumentacji przewidziano do 30 listopada 2016 r.

Opracowanie projektu sieci wodociągowej dla tych zadań uzależnione jest od zainteresowania mieszkańców podłączeniem do wodociągu oraz uzyskaniem zgód na wejście na teren w celu jego realizacji.

Budowa sieci wodociągowej oraz przyłączy do budynków planowana jest na lata 2017-2019 przy udziale środków unijnych.

Warunki współfinansowania przyłącza wodociągowego przez zainteresowanych mieszkańców pozostają bez zmian i wynoszą 3.000 zł od nieruchomości.

Józef Caputa, wójt gminy



PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Śląskie.
Pozytywna energia

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



PROJEKT „ROZBUDOWA DROGI POWIATOWEJ 4404S W BUCZKOWICACH”

Gmina Buczkowice w 2015 r. uzyskała dofinansowanie na projekt „Rozbudowa drogi powiatowej 4404S w Buczkowicach”.

Roboty budowlane zostały wykonane w roku 2013 – przebudowano drogę, wykonano poszerzenie jezdni, wybudowano chodnik dla pieszych oraz odwodnienie drogi.

Ogólna wartość projektu wynosi 1.399.705,47 zł, w tym dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego: 1.189.749,47 zł.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013.

Józef Caputa, wójt gminy

INTERPELACJE RADNYCH GMINY BUCZKOWICE

Podczas XI sesji Rady Gminy Buczkowice, która odbyła się 28 października radni gminy Buczkowice interpelowali o:

Jerzy Więcek:

- ułożenie betonowych płyt w dwóch miejscach przegłębienia rowu przy ul. Wichrowej w Kalnej,

- wyspecyfikowanie na odwozie terminarza odbioru odpadów komunalnych, dostarczanego mieszkańcom, zasad odbierania odpadów segregowanych,

- podjęcie tematu fotoradaru przy szkole w Kalnej (jest tam nagminnie i znacznie przekraczana prędkość).

Stanisław Sowa:

- ustawienie lampy przy ul. Karpackiej w Godziszce.

Roman Wrona:

- zamieszczenie w Gazecie Gminnej artykułu dotyczącego szans na podłączenie do wodociągu,

- sprawdzenie możliwości promocyjnej sprzedaży kubłów na odpady przez firmę odbierającą odpady.

Mieczysław Moczek:

- zamontowanie lampy na ul. Jeżynowej w Buczkowicach.

Barbara Magiera-Sadlik:

- remont ul. Kukulcznej w Rybarzowicach, uszkodzonej podczas budowy drogi ekspresowej,

- naprawę huśtawki na placu zabaw w Rybarzowicach,

- uzupełnienie kostki na chodniku przy ul. Beskidzkiej – na odcinku od ul. Dębowej do ul. Bielskiej.

Jadwiga Górna:

- uzupełnienie ubytków na ul. Tartacznej w Rybarzowicach – najlepiej jeszcze przed zimą,

- uwzględnienie podczas projektowania ścieżek kładki łączącej ul. Gołębią z ul. Jasną w Rybarzowicach,

- oświetlenie odcinka pomiędzy ul. Kolibrów i ul. Orlą w Rybarzowicach.

Jan Świerczek:

- umożliwienie pieszym bezpiecznego przechodzenia z ul. Bielskiej w stronę Wilkowic (aktualnie muszą chodzić przez rondo),

- interwencję w kwestii szkód będących efektem działalności bobrów na Żylicy.

Janusz Matlak:

- remont ul. Bratków i ul. Palmowej w Rybarzowicach, zniszczonych podczas budowy drogi ekspresowej,

- zadbanie o oświetlenie ul. Radosnej w Rybarzowicach.

Władysław Wrona:

- zadbanie o regularne opróżnianie kontenerów przy cmentarzach w okresie Wszystkich Świętych.

Zdzisław Świerczek:

- wzmocnienie patroli policyjnych przy cmentarzu komunalnym w Rybarzowicach w okresie Wszystkich Świętych.

Podczas XII sesji Rady Gminy Buczkowice, która odbyła się 25 listopada radni gminy Buczkowice interpelowali o:

Jerzy Więcek:

- wystąpienie do wykonawcy drogi ekspresowej o ustawienie ekranów na odcinku „od Kalonki do szczytu Kępy Pietrzykowskiej”,

- prowadzenie nasilonych działań mających na celu poprawę bezpieczeństwa na drodze powiatowej w Kalnej (ponawianie wniosków o fotoradar i kontrole prędkości prowadzone przez policję),

- uzupełnienie ubytków w chodniku przy szkole w Kalnej,

- rozwiązanie problemu niezatrzymywania się busów relacji Bielsko-Żywiec w okolicach Kalnej.

Jan Świerczek:

- umożliwienie pieszym bezpiecznego omijania ronda podczas przemieszczania się ul. Żywiecką.

Zdzisław Świerczek:

- zwrócenie się do powiatu o wykonanie przejścia dla pieszych w rejonie sklepu Żabka w Rybarzowicach,

- uzupełnienie na wiosnę kłirca na cmentarzu komunalnym w Rybarzowicach.

Stanisław Sowa:

- zwrócenie się do powiatu o pilne usunięcie ubytków na ul. Beskidzkiej w Godziszce (bardzo duży w okolicach strażnicy).

Piotr Żądło:

- podjęcie działań mających na celu zamontowanie w Buczkowicach, przy przejściach dla pieszych, na ul. Bielskiej (przy „Zielonych Delikatesach”) oraz Wiślańskiej (na wysokości kładki do kościoła), sygnalizacji świetlnej „na żądanie”.

Szczegółowe informacje dotyczące zgłaszanych przez radnych interpelacji oraz sposobu ich załatwienia można uzyskać w Urzędzie Gminy Buczkowice (biuro nr 20, tel. 334990066 w. 23, 28).

EWA MATERA

Podatki i opłaty

Z dniem 1 stycznia 2016 r. zmieniają się ustawy: o podatkach i opłatach lokalnych, o podatku rolnym i o podatku leśnym.

Podatek rolny, leśny, od nieruchomości do 100 zł od 2016 r. będzie płatny jednorazowo. Nowelizacja ustawy o podatkach i opłatach lokalnych to:

- wprowadzenie zasady nienowoczesności postępowania podatkowego i umarzania postępowania wszczętego, w przypadku gdy wysokość zobowiązania podatkowego na dany rok podatkowy nie przekracza kosztów doręczenia przesyłki pocztowej. Obecnie koszty te wynoszą 6,10 zł;

- wprowadzenie jednorazowej płatności podatku od nieruchomości w kwocie nieprzekraczającej 100 zł.

Jednorazowa płatność podatku następuje w terminie płatności pierwszej raty (15 marzec) i obejmuje także podatek rolny i leśny.

W zakresie ustawy o podatku rolnym od 1 stycznia 2016 r. zmieniają się zasady przeliczania gruntów rolnych zabudowanych, gruntów zadrzewionych i zakrzewionych na użytkach rolnych i gruntów pod rowami.

Grunty rolne zabudowane opodatkowane będą wg przelicznika 1 ha fizyczny to 1 ha przeliczeniowy.

W zakresie ustawy o podatku leśnym między innymi zniesiona zostaje preferencyjna stawka podatku dla lasów ochronnych.

IRENA TRUCHAN, NATALIA KANIA

Woda i ścieki

Wójt gminy informuje, iż w związku ze wspólną taryfą za wodę i ścieki Gminy Buczkowice i Miasta Bielsko-Biała, uchwałą Rady Miasta, w roku 2016 będą obowiązywać takie same stawki za wodę i ścieki jak w roku 2015. J. Caputa, wójt gminy

Informacja dla mieszkańców

Sołtys Buczkowic zwraca się z prośbą do mieszkańców wsi o ułatwienie pracy firmie odśnieżającej naszą miejscowość.

W tym celu właściciele działek, z których gałęzie drzew zwisają nad drogi gminne, powinni własnym staraniem obciąć te gałęzie. Proszę również w przypadku wystąpienia opadów śniegu o nieparkowanie samochodów na poboczach dróg gminnych, aby nie narażać ich na uszkodzenia w trakcie odśnieżania.

Przypominam również o zakazie wysypywania popiołu na drogi w celu likwidacji śliskości. Popiół jest odpadem i powinien być wystawiany do odbioru firmie zbierającej odpady wg ustalonego harmonogramu. W razie potrzeby firma odśnieżająca będzie również likwidować śliskość dróg używając w tym celu materiałów ekologicznych (piasku o odpowiedniej granulacji). Dziękuję za wyrozumiałość i dostosowanie się do powyższych zaaleceń.

HENRYK KNAPEK, sołtys Buczkowic

Kontynuacja programu pilotażowego

Gmina ma obowiązek ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji (odpady z ogrodów i parków, spożywcze i kuchenne, zużyte ręczniki papierowe, zatłuszczony i zabrudzony papier) przekazywanych do składowania. Mówi o tym art. 3c ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2013 r. poz. 1399 z późniejszymi zmianami).

Aby osiągnąć wymagane ustawowo wskaźniki (nie więcej niż 35% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych do 2020 roku, obecnie nie więcej niż 50%), wójt gminy podjął decyzję o kontynuacji programu pilotażowego ograniczenia masy tych odpadów. Polegać on będzie na stopniowym – od lutego 2016 roku – wyposażaniu nieruchomości w kompostowniki, które przekazywane są właścicielom nieruchomości

nieodpłatnie.

Program ten kierowany jest do wszystkich mieszkańców gminy Buczkowice. Aby wziąć udział w programie, właściciel nieruchomości winien mieć uregulowane wszelkie zobowiązania wobec gminy i zgłosić chęć wzięcia udziału w programie osobiście, bądź telefonicznie 33 499 00 66 wew. 14 lub poprzez wysłanie wiadomości na adres sekretariat@buczkowice.pl. Planowane jest wydanie, podobnie jak w 2015 roku, 600 szt. kompostowników według kolejności zapisu.

Mamy nadzieję, że dzięki wdrażanemu programowi pilotażowemu uda się ograniczyć do minimum ilość odpadów ulegających biodegradacji przekazywanych do składowania.

Krzysztof Wrzosek

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA

Wójt Gminy Buczkowice informuje, iż w związku z zawartym porozumieniem z powiatem bielskim, w Urzędzie Gminy Buczkowice uruchomiony będzie od 1 stycznia 2016 roku punkt bezpłatnej pomocy prawnej (pok. nr 2 parter urzędu) dla uprawnionych, m.in.: świad-

czeniobiorców pomocy społecznej, posiadaczy Karty Dużej Rodziny, kombatanów, weteranów, osób które nie ukończyły 26 lat, bądź ukończyły 65 lat. Punkt będzie czynny we wtorek w godz. 12-16 oraz w czwartki w godz. 9-13.

JÓZEF CAPUTA, WÓJT GMINY

Biblioteka gminna dofinansowana

Gminna Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica w Buczkowicach wraz z filiami z przyjemnością informuje, że wniosek o dofinansowanie, złożony w programie dotacyjnym Instytutu Książki „Kraszewski. Komputery dla bibliotek” został rozpatrzony pozytywnie.

Celem programu jest podniesienie standardu bibliotek publicznych poprzez ich wyposażenie w nowoczesny sprzęt komputerowy umożliwiający użytkownikom biblioteki korzystanie z zasobów cyfrowych, a bibliotekarzom katalogowanie zbiorów bibliotecznych i udostępnianie ich online.

Biblioteki naszej gminy otrzymały dofinansowanie w wysokości 18.496 zł.

Na uwagę zasługuje fakt, że w całej Polsce dotację otrzymało 135 bibliotek. Wnioskodawców, którzy nie dostali dotacji z powodu niespełnienia warunków określonych w regulaminie było 251, natomiast na liście wniosków odrzuconych ze względu na błędy formalne figurowało około 500 bibliotek.

BOŻENA JAKUBIEC



KRASZEWSKI
KOMPUTERY
DLA BIBLIOTEK

PODZIĘKOWANIA

Podziękowanie za przyjazną współpracę oraz wsparcie obchodów jubileuszu 50-lecia działalności Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Rybarzowice” otrzymują: Jadwiga Maślanka Cukiernia „Dobra”; Józef Caputa wójt gminy Buczkowice; Józef Mrowiec firma przewozowa; Krzysztof i Maria Szymanek DIL Surowce wtórne; Monika Bernecka-Caputa dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach; POLMOS S.A. Bielsko-Biała; Przemysław Peda „Euromix” Żywiec;

Stanisław Żądło Firma Przewozowa; Wojciech Kubica „Pawilon na Kępce”; Wytwórnia Wódek „Prawda” S.A. Bielsko-Biała; Zakład Przetwórstwa Mięsnego Józef Bożek; Zdzisław Świerczek przewodniczący Rady Sołeckiej w Rybarzowicach.

Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach serdecznie dziękuje strażakom z OSP w Buczkowicach oraz wszystkim pocztom sztandarowym i delegacjom z terenu gminy Buczkowice za udział w uroczystych obchodach Święta Odzyskania Niepodległości.



Zebrane paczki.

W przerwie od grania

Przełom listopada i grudnia to w najniższych ligach piłkarskich okres specyficznego roztrenowania, kiedy po zakończeniu jesiennej rundy rozgrywek powoli schodzi się z najwyższych obrotów, stopniowo przygotowując się do podjęcia bardziej wymagających treningów. Działacze i piłkarze KS „Iskra” Rybarzowice postanowili wykorzystać ten czas, angażując się w akcję, z każdą kolejną edycją łączącą coraz więcej Polaków, Szlachetna Paczka. W mijającym roku wystartowała piętnasta odsłona Szlachetnej Paczki, której celem jest dotarcie do najbardziej potrzebujących rodzin i dostarczenie im nie tylko rzeczy niezbędnych w codziennym życiu czy wymarzonych, świątecznych prezentów, ale także dodanie siły i wiary we własne możliwości, pozwalających przetrwać trudny czas.

„Iskra” przygotowała prezenty dla małżeństwa z rejonu Czecho-wicz-Dziedzic, które zmaga się z problemami finansowymi, a motywacją do mierzenia się z trudnościami jest ich sześciolatek, zdolny matematyk. W paczkach znalazły się środki czystości, komplety pościeli, obuwie dla każdego członka rodziny oraz ubrania i zabawki dla chłopca. „Iskra” połączyła wszystkie swoje siły i każdy z piłkarzy zespołu z Rybarzowic dorzucił coś od siebie, dzięki czemu koszty i wysiłek związane z przygotowaniem paczki rozłożyły się na całą drużynę.

Szlachetna Paczka to akcja wyjątkowa nie tylko dlatego, że dzieje się w magicznym okresie Bożego Narodzenia, ale również (a być może przede wszystkim) dlatego, że obdarowanym daje otuchę i nadzieję, a obdarowującym – poczucie solidarności w niesieniu pomocy innym. Jak w poprzednich latach, i w tym roku inicjatywę podjęli wielcy mistrzowie polskiego sportu, między innymi siostry Radwańskie, piłkarska reprezentacja Polski, Anita Włodarczyk, Tomasz Majewski czy Piotr Małachowski. Być może „Iskra” Rybarzowice, której największą siłą jest drużynowość i która dzięki temu idealnie wpisuje się w oficjalne hasło Szlachetnej Paczki „*Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego*”, zainspiruje inne drużyny z naszego regionu i lokalne społeczności do przygotowania takiej wyjątkowej paczki, pełnej przejawów materialnej pomocy, dodającej siły i wytrwałości oraz powodującej, że czyjeś święta staną się piękniejsze.

w imieniu Zarządu J. Kropacz

Wiadomości wędkarskie

Koniec roku to zazwyczaj czas podsumowań, których celem jest np. ocena realizacji przyjętych wcześniej działań. Dlatego również my, zarząd i komisje koła PZW „Żylica” musimy ocenić jak wypadł nasz ostatni sezon. Wyniki tych analiz przedstawiliśmy naszym członkom na zebraniu sprawozdawczym 12 grudnia. Już wstępna ocena pozwalała z optymizmem oczekiwać całosciowych podsumowań.

Udało się nam uniknąć sytuacji, z którą boryka się obecnie wiele kół, które w sezonie 2015 zanotowały gwałtowny spadek członków. Dzięki temu przygotowany na ten sezon preliminarz finansowy nie został naruszony i mogliśmy w stu procentach zrealizować nasze gospodarcze i sportowe zamierzenia.

W pełni został zrealizowany cykl naszego, spławikowego grand prix, odbyły się wszystkie zaplanowane jesienne zawody zarządu, komisji i aktywu gospodarczego.

Nasze reprezentacyjne drużyny seniorów i juniorów startujące w zawodach okręgowych zakończyły sezon zajmując bardzo wysokie lokaty. Reprezentujący okręg bielsko-bialski na mistrzostwach Polski U-23, nasz zawodnik Wojciech Niewdana zajął doskonale szóste miejsce w kraju.

Nasi wędkarze, członkowie klubu muchowego WKS „Żylica” w muchowej grand prix okręgu praktycznie zgarnęli pełną pulę, zajmując w klasyfikacji indywidualnej pierwsze – Tomasz Gluza i trzecie miejsce – Piotr Pobudkiewicz, a drugie ogólnie jako drużyna. Serdecznie gratulujemy wszystkim naszym zawodnikom.

Po raz kolejny przeprowadziliśmy w tym roku wakacyjną akcję dla młodzieży „Wakacje inaczej”. Akcja ta, organizowana wspólnie z Urzędem Gminy Buczkowice, cieszy się dużą popularnością, stanowi doskonale uzupełnienie wakacyjnych zabaw jej młodych uczestników.

Kończąc te ostatnie tegoroczne wiadomości wędkarskie chciałbym podziękować wszystkim aktywnym wędkarzom za ciężką nierzadko pracę i poświęcony na rzecz koła wolny czas. Tylko dzięki ich społecznej pracy, chęci i dobrej woli możemy końcem roku świętować sukcesy. W imieniu zarządu koła i naszych wędkarzy składam podziękowania sponsorom i darczyńcom, którzy w tym sezonie wspomagali nasze koło. Ich pomoc jest niezbędna abyśmy spokojnie mogli funkcjonować i realizować założone cele.

Zygmunt Gluza
PREZES KOŁA PZW „Żylica”



Zdobywca pierwszego miejsca.

WYSTAWA PAMIĄTEK BISKUPA PIETRASZKI

Duszpasterze i rodzina biskupa Sługi Bożego Jana Pietraszki zapraszają do zwiedzania wystawy pamiątek i zdjęć z jego życia.

Wystawa została uroczystie otwarta 27 czerwca br. i mieści się w domu rodzinnym biskupa przy ul. Woźnej w Buczkowicach. Po-

mimo skromnego rozmiaru izby zawiera mnóstwo zdjęć z życia biskupa, również z prywatnego. Nie brak także pamiątek takich jak maszyna do pisania, dzięki pomocy której powstały wspaniałe homilie, wieczne pióro, portfel, a także ulubione narty. Na wystawie znajduje się też pioska, sutanny, stara walizka, a także przedmioty liturgiczne, których używał. W ga-

blotach można również zobaczyć publikacje biskupa oraz jego świadectwa z lat szkolnych. Całość robi niesamowite wrażenie.

Zachęcamy do zwiedzania w każdą sobotę i niedzielę w godzinach popołudniowych od 15.00 do 17.00. Więcej informacji można uzyskać pod numerem tel. 604-972-107.

S. PIETRASZKO

WIEŚCI ZE SZKOŁY W GODZISZCE

DZIEŃ TECHNOLOGII



10 listopada w Zespole Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy i Gimnazjum nr 2 w Godziszce przeprowadzony został Dzień Technologii, w którym udział brały klasy IV-VI szkoły podstawowej oraz I-III gimnazjum.

Na pierwszych trzech przerwach odbywał się indywidualny konkurs wiedzy technologicznej. Zadaniem uczestników było jak najszybsze i oczywiście poprawne odpowiadanie na pytania związane z nowościami technologicznymi. Na długiej przerwie o godzinie 11.30 przeprowadzone zostały zawody grupowe podobne do znanej wszystkim gry w podchody. Uczniowie zostali podzieleni na małe grupki, jedynym warunkiem przystąpienia do konkursu było zainstalowanie aplikacji QR Code Reader, za pomocą której mogli odczytywać kolejne podpowiedzi i zagadki. Zwycięzcy pierwszego jak i drugiego konkursu zostali nagrodzeni.

TYDZIEŃ PATRONA SZKOŁY



Od 23 do 29 listopada, jak co roku, obchodziliśmy Tydzień Patrona Szkoły. Tym razem jego tematem była „Kolorowa kuchnia Pana Kleksa”. W poniedziałek rozpoczęliśmy dzień apelem, na którym został omówiony cały plan tygodnia. We wtorek samorząd szkolny przeprowadził wybory na najsympatyczniejszych: nauczyciela, ucznia i uczennicę. Pierwszy raz wybieraliśmy także osobę najbardziej zaangażowaną w życie naszej społeczności, czyli szkolnego społecznika. W środę odbył się pierwszy klasowy konkurs. Na lekcjach wychowawczych uczniowie przygotowywali plakat, na którym ożywił owoce i warzywa. Dzięki temu marchewki, jabłka czy buraki grały w piłkę nożną, albo biegały po bieżni. W czwartek naj-

ważniejszy punkt dnia odbył się po lekcjach. Była to dyskoteka andrzejkowo-mikołajkowa zorganizowana przez naszych rodziców i nauczycieli. Uczniowie klas IV-VI SP i I-III gimnazjum bawili się i tańczyli do muzyki puszczanej przez DJ-a Szymona. Piątek był dniem wolnym od zajęć dydaktycznych. Wszyscy zjawiliśmy się w szkole o 8:00. Wtedy właśnie rozpoczął się konkurs kulinarny pod nazwą: „Kolorowa kuchnia Pana Kleksa”. Wszystkie potrawy musiały być przygotowane w szkole. Jury, składające się z pań dyrektorek, nauczycieli i pani kucharki, miało okazję spróbować przeróżnych dań. Dominowały kanapki w różnej postaci, sałatki, a jednej z klas udało się nawet w sali ugotować gulasz. Następnie przyszła pora na zakończenie całego tygodnia uroczystą akademią. Klasa III gimnazjum przygotowała przedstawienie, a zarazem poprowadziła konkurs o życiu i twórczości Jana Brzechwy. Uczniowie wcieliłi się w postaci z wierszy patrona naszej szkoły i radośnie śpiewali piosenki z „Akademii Pana Kleksa”. Potem przyszedł czas na rozstrzygnięcie konkursów. Medal Pana Kleksa jako najsympatyczniejszy nauczyciel otrzymała pani Kasia Brzeczowska. Cały dzień zakończył się niespodzianką przygotowaną przez nauczycieli. Było to przedstawienie, w którym to właśnie oni zostali aktorami w teatrze antybajek. Cała sala zachwycała się tym, co działo się na scenie. Trzeba przyznać, że nasi nauczyciele mają wybitny talent aktorski!



WYSTAWA ANTYDYSKRYMINACYJNA

Pod koniec listopada w naszej szkole zagościła wystawa stworzona przez młodych twórców sztuki zaangażowanej z różnych szkół powiatu bielskiego, a wśród nich także uczniów naszego gimnazjum. Wszyscy artyści uczestniczyli wcześniej na warsztatach o tematyce „Widzę dyskryminację – młodzi twórcy sztuki zaangażowanej społecznie”, zorganizowane przez Fundację Habitat Foundation Group w ramach programu Obywatele dla Demokracji, prowadzonego przez Fundację im. Stefana Batorego we współpracy z Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży. Zajęcia pomogły uczestnikom projektu zrozumieć, na czym polegają różne rodzaje dyskryminacji. Ponadto umożliwiły poznanie osób nietolerowanych przez środowisko rówieśnicze, w którym funkcjonują, często ze wzglę-

du na swój wygląd, sposób zachowania, czy po prostu niepełnosprawności fizyczne. Przez pół roku młodzi adepci sztuki zaangażowanej zbierali informacje, na podstawie których, pod opieką Piotra Pieniążka oraz Anny Smolarek i Dagmary Karolak, stworzyli swoje prace literackie, plastyczne i fotograficzne. Premiera wystawy odbyła się 21 listopada w salonie wystawienniczym w Galerii „Sfera” w Bielsku-Białej. Na prośbę uczniów obecnie jest ona prezentowana w szkolnej bibliotece w Godziszce. Codziennie oglądają ją uczniowie różnych klas szkoły podstawowej i gimnazjum wraz z nauczycielami. Wystawa zakończy się ogólnoszkolną dyskusją na temat dyskryminacji i jej przejawów we współczesnym świecie. Twórcy ekspozycji mają nadzieję, że ich prace przyczynią się do lepszego zrozumienia ww. problemu przez rówieśników. Twierdzą również, że nadal będą aktywnie uczestniczyć w podobnych przedsięwzięciach, ponieważ chcą zmieniać świat na lepsze.

Zespół redakcyjny w składzie Julia Paciorek, Maria Jakubiak, Karolina Borek pod opieką Małgorzaty Kwaśnej

WIEŚCI ZE SZKOŁY W KALNEJ

WODNE SZALEŃSTWO



24 października piętnastu uczniów z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 4 im. J. Kukuczki w Kalnej wraz z opiekunką Katarzyną Cynkier przebywało w największym krytym aquaparku w Polsce – Parku Wodnym w Krakowie.

Oprócz torów do pływania można znaleźć tam m.in. Wyspę Piratów (bajeczne miejsce otoczone palmami, które zapewnia świetną zabawę pod piracką banderą), zjeżdżalnie o długości ponad 800 m, 4-metrowe ścianki wspinaczkowe, tęczowe ścieżki (czyli pływające kolorowe wyspki umożliwiające chodzenie po wodzie), basen z falą i wiele innych atrakcji.

K. CYNKIER

LISTOPADOWE ATRAKCJE

Listopad dla uczniów z grup przedszkolnych był bardzo owocny. Dzieci z grupy pięciolatków, zerówki specjalnej oraz kl. II brały udział w wyjeździe do Muzeum Chleba w Radzionkowie. Dzieci oglądały tam ekspozycję, w przeszłości służącą do wyrabiania chle-



ba, poznały jego historię oraz samodzielnie zagłębowały ciasto i lepily z niego warkoczki, które mogły zjeść po upieczeniu – ciepłe, pachnące i chrupiące.

Obejrzały również wnętrza zabytkowej cukierni oraz salę lekcyjną z minionej epoki, a w niej dawne książki, sprzęty, stroje i przybory.

W grupie pięcioletków odbyły się również zajęcia otwarte. Rodzice mogli zobaczyć, jak bawią się i pracują ich pociechy. Po zajęciach zapoznano rodziców z wynikami wstępnej diagnozy gotowości szkolnej.

R. Jakubiec

PIĄTEK Z JUNIOREM



Uczniowie klasy I i III z wychowawczyniami Magdaleną Cembalą i Anną Moczek w ramach programu „Piątek z Juniorem” prowadzonego przez kino Helios w Bielsku-Białej, 27 listopada uczestniczyli w animacjach, quizach, zabawach z nagrodami i pokazie filmu pt. „Dobry dinozaur”.

REKORD PADŁ



Od trzech lat 16 października jest obchodzony Europejski Dzień Przywracania Czynności Serca. W 2006 r. Fundacja WOŚP rozpoczęła Program Edukacyjny „Ratujemy i uczymy ratować”, w ramach którego organizuje akcję bicia rekordu w równoczesnej resuscytacji krę-

niowo-oddechowej. W tym roku po raz pierwszy do akcji przystąpili uczniowie naszej szkoły. Wspólnie ze strażakami z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kalnej punktualnie o godz. 12:00 przez pół godziny dzielnie wykazywali się umiejętnością udzielania pierwszej pomocy. Od lat w naszej placówce działa Szkolna Drużyna Sanitarna, która czynnie włączyła się do akcji. Od WOŚP otrzymaliśmy apteczki z podstawowym wyposażeniem do udzielania pierwszej pomocy.

Już wiemy, że plan akcji został wykonany. W ustanawianiu rekordu wzięło udział 92 049 osób z 980 instytucji. Cieszymy się z sukcesu i mamy nadzieję, iż dzięki ćwiczeniom nasi podopieczni będą umieli zachować zimną krew nie tylko w czasie bicia kolejnego rekordu, ale i w codziennym życiu.

Bożysława Piwowarczyk

LEKCJE NA ŻYWO

„Powiedz mi, a zapomnę. Pokaż mi, a za-



pamiętam. Pozwól mi zrobić, a zrozumiem.”

Konfucjusz

2 grudnia uczniowie szkoły w Kalnej uczestniczyli w niecodziennej lekcji historii. Stało się to za sprawą grupy rekonstrukcyjnej „Rekonstrukto”, która przeniosła nas w czasy średniowiecza. Nasi wychowankowie dowiedzieli się wielu interesujących rzeczy o kulturze rycerskiej, zapoznali się z ekwipunkiem przedstawiciela tego stanu – mogli m.in. doświadczyć ciężaru miecza czy też spojrzeć w oczy przeciwnika zza metalowej przyłbicy. Można też było wczuć się w rolę więźnia zakutego w dyby, a także dotknąć, pooglądać i potrzymać wiele różnych rodzajów broni.

To drugie zajęcia tego typu, które miały miejsce w ostatnim czasie w naszej szkole. Niedawno odbyła się też niezwykła lekcja muzyki, na którą złożył się wspaniały koncert akordeonowy w wykonaniu duetu w składzie Zbigniew Sobieraj i Kazimierz Barasiński. Muzycy zachwycili uczniów nie tylko kunsztem artystycznym i brawurowym wykonaniem utworów klasycznych, ale również wspaniałym poczuciem humoru. Ponadto artyści zaprezentowali wszystkim akordeon – omówili jego budowę i sposób wydobywania dźwięku. Słuchacze mieli również możliwość publicznego wystąpienia i popisania się umiejętnością gry na instrumencie lub tańca.

E. TAJSTRA

Z ŻYCIA SZKOŁY W RYBARZOWICACH

KONKURSY SZKOLNE



Konkurs „Kapelusz dla Pani Jesieni”.

15 i 16 października w naszej szkole odbył się szkolny konkurs angielsko-niemiecki. W którym udział wzięło 14 uczniów z klas II i III gimnazjum. Uczestnicy rozwiązywali test leksykalno-gramatyczny oraz sprawdzający wiedzę o krajach angielskiego i niemieckiego obszaru językowego. Najlepsze wyniki uzyskali: Anita Kozłowska z klasy 3b, Julia Matejko również z klasy 3b oraz Szymon Janaczek z klasy 2b. Uczniowie trzech pierwszych miejsc otrzymali nagrody książkowe.

Konkurs plastyczny „Kapelusz dla Pani Jesieni”, organizowany przez świetlicę szkolną dla uczniów szkoły podstawowej, miał na celu rozwijanie zdolności twórczych dzieci z wykorzystaniem piękna otaczającej przyrody poprzez wspólne tworzenie i komponowanie jesiennych darów. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, napłynęło 30 prac. Zwycięzcami zostali: 1 miejsce – Nadia Stwora kl. 1b oraz Szymon Stwora z kl. 2b, 2 miejsce – Zofia Kuźdzeń kl. 0 i Antonina Kuźdzeń kl. 1c, 3 miejsce – Mateusz Maślanka kl. 1c oraz Martyna Maślanka z kl. 4. Wyróżnienia otrzymali: Dominika Dobija kl. 2a, Damian Cader kl. 2b i Jakub Marek kl. 3b.

Uczniowie klas pierwszych brali udział w konkursie plastycznym pn. „Podwodny świat”. Spośród 21 prac wyłoniono 5 laureatów i 5 wyróżnień. Uczniowie otrzymali nagrody książkowe i dyplomy, dodatkowo prace laureatów są ozdobą drugiego piętra naszej szkoły.

Laureaci konkursu to: Bartosz Chmiel z klasy 1a, Maja Grygierzec z klasy 1c, Oliwia Kastelik z klasy 1b, Judyta Stwora z klasy 1a i Amelia Waluś z klasy 1b.

ZAJĘCIA PROFILAKTYCZNE

W szkole przeprowadzono zajęcia profilaktyczne.

Spotkanie z policjantami z komisariatu w Szczyrku pt. „Szupek radzi jak być bezpiecznym” odbyło się 29 października. Uczniom klas pierwszych i drugich szkoły podstawowej policjanci opowiadali o zasadach bezpiecznego i prawidłowego poruszania się po drodze, zagrożeniach, jakie czekają na nich, kiedy nie stosują się do zasad ruchu drogowego oraz zapoznali ich z pracą policji. Dzieci zobaczyły też film edukacyjny pt.: „Szupek radzi jak być bezpiecznym na drodze”.

cd. na str. 20

Z ŻYCIA SZKOŁY W RYBARZOWICACH

dok. ze str. 19

Na zakończenie zajęć uczniowie złożyli przyrzeczenie, że zawsze będą stosowali się do rad Sznupka. Wychowawcy rozdali dzieciom odblaski, które szkoła otrzymała od firmy PZU. Sznupka to policyjna maskotka, która uczy przepisów ruchu drogowego i zabawia podczas wielu imprez organizowanych przez policję.

Uczennice naszej szkoły wzięły również udział w prelekcji w ramach programu edukacyjnego „Od dziewczynki do kobiety”, dotyczącej okresu dojrzewania. Patronem akcji jest firma Johnson & Johnson i jest to program posiadający rekomendację Ministerstwa Edukacji Narodowej. Okres dojrzewania to jeden z najtrudniejszych etapów rozwojowych w życiu każdego człowieka. Wiąże się z wieloma pytaniami i wątpliwościami dotyczącymi aspektów dojrzewania, higieny osobistej, płciowości, dbania o własne zdrowie. W tym czasie kształtuje się charakter, osobowość, nawyki prozdrowotne oraz światopogląd młodego człowieka. Ważne jest zatem, aby dziewczętom przekazać rzetelną wiedzę w tym zakresie. Nasze gimnazjum od kilku lat uczestniczy w programie „Od dziewczynki do kobiety”.

KONKURS PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ



6 listopada w Lipowej odbył się I Konkurs Pieśni Patriotycznej, w którym udział wzięli uczniowie gimnazjów z powiatu żywieckiego i bielskiego. Bardzo wysoki poziom sprawił, że jurorzy mieli twardy orzech do zgryzienia. Ostatecznie na najwyższych stopniach podium stanęli uczniowie z Jasienicy i Rybarzowic. Konkurs organizowany był przez Urząd Gminy Lipowa, pod patronatem wójta gminy Lipowa Jana Góry.

Wyniki: kategoria soliści:

I miejsce – Marcela Kanik z ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach;

kategoria zespoły wokalne:

I miejsce – Gimnazjum w Rybarzowicach.

KONKURSY PRZEDMIOTOWE

Zakończyły się szkolne eliminacje Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych, które trwały od 5 do 23 listopada. Uczniowie naszej szkoły brali udział prawie we wszystkich konkursach, sprawdzając tym samym swoją wiedzę z ulubionych przedmiotów.

Do etapu rejonowego zakwalifikowali się: Anita Kozłowska z historii oraz Julia Matejko z biologii. Życzymy powodzenia na kolejnych etapach, które zostaną przeprowadzone w styczniu 2016 r.

Szkolny Zespół Redakcyjny



W Publicznym Przedszkolu w Rybarzowicach się nie nudzimy! Organizując zajęcia wychowawczo-dydaktyczne, staramy się, aby miały one zabawowy wymiar. Kształtując ekologiczne czy społeczne postawy najmłodszych dbamy o to, aby scenariusze zabaw motywowały do podejmowania działania oraz uruchamiały wyobraźnię dzieci. Przedszkolaki aktywnie uczestniczą we wszystkich zabawach, co wpływa na ich wszechstronny rozwój, a dorosłym daje powody do radości.

Oto przykłady naszych działań:

- 9 października najstarszej grupie przedszkolnej udało się wyjechać na Dni Otwarte Koszar. Wycieczka do jednostki wojskowej z pewnością na długo zostanie w pamięci dzieci. Atrakcją było co niemiara: od oglądania sprzętu wojskowego, strażackiego i policyjnego po pokazy umiejętności żołnierskich i defiladę. Dzieci przymierzały też elementy stroju bojowego. Nasze przedszkolaki udzielały nawet wywiadu dla telewizyjnej trójki.

- Własna rączka odbita w plastycznej masie daje wiele radości. Na warsztatach plastycznych dzieci z zapalem wałkowały masę i odbijały w niej rączkę. Gotowe wytwory podobały się nie tylko dzieciom. Tak niewiele trzeba, aby miło spędzać czas z dzieckiem. Nie potrzeba firmowych zabawek. Czasem zwykłe pudełko czy karton staje się cudownym rekwizytem do kreatywnej zabawy. Trochę wyobraźni, kilka nakrętek z plastikowych butelek, klej i... pudełko zmienia się w samochód! Plastelina i trochę patyczków i już gotowy ludzik lub zwierzątko. Dziecko dobrze się bawiąc nabywa różnych umiejętności, a my wzmacniamy rodzinne więzi.

- 13 października obchodziliśmy Dzień Drzewa! Takie działania mają na celu podniesienie świadomości ekologicznej w zakresie ochrony środowiska i zmian klimatu na Ziemi. Święto Drzewa integruje społeczność wokół takich inicjatyw lokalnych jak: sadzenie i otaczanie opieką starych drzew, organizowanie festynów, wycieczek, konkursów i zbiorów makulatury. W związku z ochroną lasów przedszkolaki cały rok zbierają makulaturę, pozyskując w ten sposób fundusze na zabawki.

Z okazji „zielonego dnia” powstały ciekawe prace plastyczne, a dzieci uczestniczyły w zajęciach badawczych i projekcjach multimedialnych.

- 27 października miała miejsce impreza integracyjna, Dzień Pieczonego Ziemniaka z udziałem Pozytywki. Zebry, konie, rybki, ogromne mydlane bańki, malowanie buziek, jazda na taczach... nie sposób wymienić wszystkich propozycji zabaw. Dzieci bawiły się na całego, a i rodzice nie siedzieli na krzesłach. Było coś dla ducha i dla ciała – ciasto, ziemniaczki pieczone (bez tłuszczu) i dużo... ruchu! Dziękuję wszystkim rodzicom, sympatykom i pracownikom przedszkola za zaangażowanie i pomoc w organizacji imprezy!

- 18 listopada w przedszkolu zorganizowane zostały zajęcia badawcze pt. „Próżnia”. Dzieci w zabawowy sposób poznawały odpowiedź na takie pytania jak: Co to jest próżnia? Jak powstaje? Czy można ją zobaczyć? Przedszkolaki prowadziły doświadczenia z wykorzystaniem m.in. odkurzacza czy pompy próżniowej. Trudne wiadomości w przyjazny sposób przekazała młodym słuchaczom pani Agata.

- Wszystkie przedszkolaki wzięły udział w tworzeniu pracy na konkurs pt. „Lecimy w kosmos”. Wymyślona rakieta wprawdzie nie oderwała się od ziemi, ale zmobilizowała dzieci i dorosłych do podjęcia wysiłku stworzenia przestrzennego obiektu w naszym ogrodzie. Butelkowa rakieta prezentowała się całkiem fajnie i zainicjowała szereg zajęć i zabaw, zarówno ruchowych jak i plastycznych czy konstrukcyjnych.

- Również w listopadzie uroczyste obchodziliśmy Dzień Pluszowego Misia. Miś to ukończona zabawka wszystkich dzieci!

Nietrudno dostrzec, że różnorodność działań skierowana jest na dziecko i wspomaganie jego potencjału rozwojowego. Im więcej sytuacji dydaktycznych zorganizujemy, tym więcej możliwości rozwijania i gromadzenia doświadczeń będą miały dzieci. Rozbudzenie ciekawości i chęci odkrywania świata przez dziecko to główny cel naszych wspólnych działań: przedszkola i rodziców.

Jadwiga Kozłowska, dyrektor przedszkola

BIBLIOTEKA POLECA

David Lagercrantz
„Co nas nie zabije”

Kontynuacja trylogii Millennium zmarłego przed 11 laty szwedzkiego pisarza Stiega Larssona. Za zgodą spadkobierców na ciężką próbę napisania dalszych losów dziennikarza śledczego – Mikaela Blomkvista oraz światowej klasy hakerki – Lisbeth Salander został wystawiony szwedzki dziennikarz David Lagercrantz. Czy autor podolał zadaniu?

W czwartej części Mikael Blomkvist przechodzi kryzys i zastanawia się nad porzuceniem pracy w magazynie Millennium. Lisbeth Salander decyduje się na wzięcie udziału w zorganizowanym ataku hakerów. Podobnie jak w poprzednich częściach, losy bohaterów krzyżują się w momencie, kiedy jeden z profesorów zajmujących się badaniami nad sztuczną inteligencją zwraca się z prośbą do głównego bohatera o pomoc w ujawnieniu metod działania amerykańskich służb specjalnych.

Jan Kaczkowski, Piotr Żyłka**„Życie na pełnej petardzie czyli wiara, połówka i miłość”**

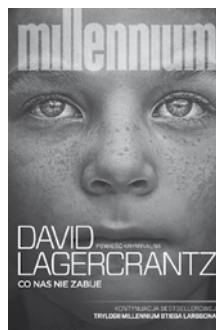
Książka zawiera poruszający i humorystyczny wywiad z ks. Janem Kaczkowskim założycielem i dyrektorem Puckiego Hospicjum pw. Św. ojca Pio. Życie bohatera wywiadu nie przebiegało w sielankowy sposób, bowiem jest niepełnosprawny, ma dużą wadę wzroku, kuleje. W 2012 roku dowiedział się, że pozostało mu sześć miesięcy życia. Diagnoza – glejak czwartego stopnia (nowotwór mózgu i rdzenia). Mimo bólu i cierpienia na jego twarzy często gości uśmiech.

(...) „Co mam Państwu powiedzieć? Że mi już się odechciało? Że nie chce mi się żyć? Przecież to nieprawda. Życie jest takie ciekawe, takie smaczne”.

Dariusz Rekosz**„Pocztówka z Toronto”**

Książka porusza temat narkotyków – dopalaczy. Monika zwana Żyłką jest uczennicą trzeciej klasy gimnazjum. Od kilku lat jest wychowywana przez matkę, która chwyta się każdej dorywczej pracy, aby móc zapewnić godziwy byt swojej córce. Pomimo oszczędzania i rezygnacji nawet z najdrobniejszych przyjemności, w rodzinie Moniki nie przelewa się.

Tymczasem w klasie pojawia się nowy uczeń – Dominik, chłopak jej najlepszej przyjaciółki. W pewnym momencie kolega składa Monice pewną propozycję, dzięki której będzie mogła poprawić swoją sytuację finansową. Jaką decyzję podejmie Żyłka? Do czego jest zdolna młoda dziewczyna, która znajduje się w trudnej sytuacji życiowej? M.W.

**SŁABA PŁEĆ**

Zośka jest atrakcyjna, wykształcona i wie, czego chce. Rodzinne miasteczko zamieniła na warszawską korporację i pnie się po drabinie sukcesu, choć do raju jeszcze droga daleka. Zamiast luksusowego apartamentu – kawalerka na kredyt, zamiast prestiżowej pracy – użeranie się z szefem burakiem, zamiast szczęśliwego życia – udawanie kogoś, kim nie jest.

NIENAWISTNA ÓSEMKA

Najnowszy film Quentina Tarantino! Kilka lat po wojnie secesyjnej przez wieترzne pustkowia Wyoming podróżują łowca nagród John Ruth, znany jako „Szubienica”, oraz zbiegła przestępczyni Daisy Domergue. Ruth ma zamiar doprowadzić kobietę przed oblicze sprawiedliwości.

**ALVIN I WIEWIÓRKI: WIELKA WYPRAWA**

Najsłynniejsze wiewiórki świata powracają! Seria zbiegów okoliczności sprawia, że Alvin, Szymon i Teodor zaczynają wierzyć, że ich opiekun Dave ma zamiar oświadczyć się swojej dziewczynie, a ich samych porzucić.

PLANETA SINGLI

Ania jest uroczą, romantyczną, ale niezbyt pewną siebie nauczycielką, poszukującą idealnego mężczyzny na internetowych portalach randkowych. Przypadkiem, w walentynkowy wieczór, spotyka showmana Tomka, który prowadzi najpopularniejszy i najbardziej kontrowersyjny program telewizyjny w kraju.

MISIEK W NOWYM YORKU

Żle się dzieje na biegunie! Chciwy przedsiębiorca planuje wybudować tam sieć centrów handlowych i osiedli mieszkaniowych. Już teraz na północy pojawiają się tłumy turystów, śmiejąc i zakłócając spokój zwierządom. Pocciwy niedźwiedź polarny, zwany przez wszystkich Miśkiem, dostaje arcytrudne zadanie.

KONKURS

Mamy pięć podwójnych zaproszeń do Heliosa dla osób, które do 15 stycznia 2016 r. odpowiedzą poprawnie na pytanie: *Kto zagrał parę głównych bohaterów w filmie „Planeta singli”?*

Zaproszenia nie obejmują premier, sobót i niedziel. Odpowiedzi prosimy przysyłać pocztą tradycyjną na adres GOK w Buczkowicach z dopiskiem konkurs filmowy. Prosimy o podanie swojego numeru telefonu i adresu. Red.

Dyrekcja wraz z Radą Rodziców
Zespołu Szkoły Podstawowej im. B. Chrobrego
i Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach
serdecznie zapraszają na

KARNAWAŁOWY BAL MASKOWY

30 stycznia 2016 r. godz. 19:00
Dom Ludowy w Rybarzowicach
bilety w cenie 160,00 zł od pary
do zakupu w sekretariacie szkoły
możliwa rezerwacja telefoniczna – 33 8177144

W cenie biletu: dwa gorące posiłki, zimna płyta, kawa, herbata, zimne napoje, ciasto.
Oprócz tego organizatorzy zapewniają wspaniałą muzykę w wykonaniu zespołu DRAVOX,
dobrze zaopatrzone bufet, loterię fantową i wiele innych atrakcji.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REGIONALNY ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „RYBARZOWICE”

Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Rybarzowice” istnieje od 1965 r. Inspiratorem jego powstania był ówczesny Komitet Powiatowy PZPR oraz przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Bielsku-Białej Antoni Kubiela. Kolejno patronat nad zespołem obejmowali: Spółdzielnia Pracy w Bielsku-Białej, Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska oddział w Skoczowie, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Szczyrku. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Rybarzowice i obecnie – z inicjatywy m.in. członków zespołu – nowo powołane Stowarzyszenie „Ziemia Rybarska”.

Organizacją zespołu tuż po jego założeniu zajęli się Katarzyna Kubica – kierownik Świetlicy Gromadzkiej w Rybarzowicach, Antoni Kubica – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Rybarzowicach oraz sekretarz Zarządu Świetlicy w Rybarzowicach – Władysław Byrdy. Pierwszy zespół składał się z 46 osób w tym 6 członków kapeli. Od tego czasu w zespole działało 180 osób, a obecnie 42. Dodać należy, że prawie wszyscy członkowie zespołu są mieszkańcami Rybarzowic. Tańczą między innymi 4 pary małżeńskie oraz dzieci aktualnych i byłych członków zespołu.

O „Rybarzowicach” często mówi się, że są niepodobni do innych zespołów Podbeskidzia. Kostiumy wykonano według autentycznych wzorów ubrań noszonych na tym terenie przed ponad stu laty, a także na podstawie archiwalnych fotografii i ustnych przekazów najstarszych mieszkańców wsi. Dziewczęta występują w różnokolorowych strojach, w szerokich fałdowanych spódnicach i tzw. „wcinkach” bogato obszytych cekinami. Mężczyźni są ubrani na czarno – w kamizelki, wąskie spodnie i wysokie skórzane buty. Jedynym barwnym akcentem ich stroju są „maśki” – krawki w kolorze sukni partnerki.

W podobny sposób jak stroje przygotowywano program. Dziadkowie opowiadali, jak to kiedyś przed laty obchodzono na tym terenie święta, a kiedy trzeba było, wykonywali pieśni towarzyszące tradycyjnym obrzędom. Zebrany materiał przynoszono na próby i wspólnie opracowywano.

Takie były początki Zespołu Regionalnego. Regionalnego nie tyl-

ko z nazwy, gdyż wszystko, co zespół obecnie prezentuje na scenie, nierozdzielnie wiąże się z naszym regionem. Jest to, mimo sąsiedztwa Szczyrku, teren o folklorze odrębnym od góralskiego. Różnice widać nie tylko w strojach. W Rybarzowicach, Buczkowicach, Godziszce i Mesznej przed stu laty bawiono się, tańczono i śpiewano inaczej, bo też inny charakter miało tutaj życie.

Zespół wskrzesza przeszłość regionu, a właściwie ukazuje tę bardziej odświeżoną i radosną część minionego czasu. Ale i z tego fragmentarycznego obrazu dowiedzieć się można wiele o życiu, pracy i mentalności dawnych mieszkańców.

Osoby zawodowo zajmujące się badaniem kultury ludowej mówią, że grupa z Rybarzowic jest folklorystyczną ciekawostką i potrafi ich zaintrygować. O działalności zespołu nie decyduje jednak tylko pasja etnograficzna. Ważniejsze jest przywiązanie do rodzinnej ziemi i przekazywania swojej wiedzy następnym pokoleniom.

Wszyscy członkowie i zarazem mieszkańcy Rybarzowic podkreślają, że próby, wycieczki, warsztaty taneczne, spotkania towarzyskie i koncerty są dla nich samych okazją do rozrywki, świetnej zabawy i pożytecznego zagospodarowania czasu wolnego.

„Rybarzowice” występują często i zawsze z dużym powodzeniem na wielu imprezach regionalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych, w tym także niemal co roku na estradach Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Krakowie, Oświęcimiu, Makowie Podhalańskim, Wiśle, Istebnej, Szczyrku i Bielsku-Białej. Na Festiwalu Górali Polskich w Żywcu, w kategorii zespołów artystycznie opracowanych zespół w latach 1980 i 1981 został wyróżniony Brązowym Sercem Żywieckim, a w 1982 r. złotym. Ponadto zespół był laureatem Przeglądu Zespołów Zapustniczych w Bielsku-Białej, Żywcu i Pietrzykowicach. Otrzymał Srebrny Kilofek Górniczy w Tarnowskich Górach i wyróżnienie II stopnia w Bytomiu. W 2009 r. na 42 Przeglądzie Wiejskich Zespołów Artystycznych w Brennej „wytańczył” III miejsce w stawce prawie 80 uczestników w kategorii autentycznej, natomiast w 2014 r. w ka-



tegorii artystycznie opracowanej II miejsce (I nie przyznano). Otrzymał także puchar Dziennika Zachodniego za całokształt pracy artystycznej. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się koncerty na „Chmielakach” w Krasnymstawie, „Jesieni Jurajskiej” w Częstochowie, Konfrontacjach Ruchu Amatorskiego Młodzieży w Myślicu, „Babiogórskiej Jesieni” w Zawoi, „Wawrzyńcowych Hudach” w Ujsołach, Festiwalu Amatorskich Zespołów Artystycznych w Rajczy i Folkloriadzie w Poraju. Koncertował na imprezach ogólnopolskich w Lipcach Reymontowskich, Bielsku-Białej i Szczyrku, a także na wielu dożynkach wojewódzkich, powiatowych i gminnych. W 2006 roku był nominowany do prestiżowej nagrody im. księdza J. Londzina.

Nie bez znaczenia jest uczestnictwo członków zespołu w procesjach Bożego Ciała, odpustach, rezurekcji, imprezach rocznicowych itp. obrzędach.

Corocznie przygotowywany i wielokrotnie prezentowany jest nowy program „Rybarskie kolędowanie”. Do tradycji należy także chodzenie po kolędzie z kozą, gwiazdą i szopką, a także organizowanie „oczepin” i „ślog” dla członków zespołu wstępujących w związki małżeńskie. Dotychczas przygotowano i wystawiono widowiska: „Kolędnicy”, „Wesele”, „Poprawiny”, „Odpustowe popołudnie”, „Zabawa na kwacki” oraz „Na muzyce”.

Z wielkim powodzeniem zespół występował na estradach w Bułgarii (dwa razy), na Litwie (dwa razy), na Węgrzech, Ukrainie (dwa razy), w Republice Czeskiej i na Słowacji w Zuberu w ramach XXXVI Międzynarodowego Festiwalu Folkloru oraz w 2013 r. w Sibelii.

Zespół aktualnie przedstawia trwającą około 60/90 minut wiankę pieśni, przyspiewek i tańców ludowych, między innymi: Kowola, Szewca, Młynek, Sta-

rej Babie, Chodzonego, Krzyżoka, Krakowiaka, Wysła chmureczka, Turbowanie, Polkę z przytupem, itd.

Najmłodsi członkowie zespołu przedstawiają Suitę Beskidzką składającą się z tańców i przyspiewek góralskich.

Solistami na przestrzeni lat byli m.in.: Władysław Bożek, Stanisław Gołąbek, Wisia Góra, Kazimierz Duraj, Halina Jakubiec, Andrzej Nikiel, Marian Wojtusiak, Tadeusz Sadlik, Tomasz Wojtusiak, Sandra Bartosik, Maciej Sadlik, Marcin Juraszek, Marek Juraszek oraz Lucyna Juraszek.

Aktualnie tańczący, najdłużej działający członkowie to: Marian Wojtusiak, Kazimierz Sadlik, Barbara Magiera-Sadlik, Bogumiła Flisek-Górna, Beata Świerczek, Alina i Grzegorz Niklowie, Urszula i Ryszard Adamczykowie, Joanna i Dariusz Świerczkowie, Mateusz Bondarczuk, Marcin Juraszek, Maciej Sadlik, Piotr Mikociak, Kazimierz Kubica, Barbara Korkowska i Tomasz Wojtusiak.

Kierownikami były kolejno panie: Katarzyna Kubica – założycielka zespołu, Stanisława Wojtusiak i aktualnie Barbara Magiera-Sadlik. Kierownikiem muzycznym od 1965 do 2013 r. był Antoni Kubica. W początkowym okresie konsultantami zespołu oraz autorami opracowań muzycznych byli: prof. Mieczysław Ptaszkowski i Piotr Stachura. Choreografia oraz nauka tańca spoczywała w rękach Barbary Folwarcznej, a od 1978 r. i aktualnie Mariana Wojtusiaka. W latach 1999-2001 Andrzeja Nikla. Kronikę zespołu prowadziła Bożena Dobija. Aktualnie „kronikarzem” oraz współtwórcą niektórych układów tanecznych jest Bogumiła Flisek-Górna.

Największym jednak osiągnięciem zespołu jest fakt, że pomimo wielu trudności, przez cały okres działalności z powodzeniem kultywuje tradycję przodków, zachęcając coraz młodszych mieszkańców wsi do działalności kulturalnej.

Motto zespołu:

*„Gdzie usłyszysz śpiew, tam wstąp,
Tam dobre serca mają,
Żli ludzie, wierź mi,
Ci nigdy nie śpiewają”*
J. W. Goethe

OPRACOWANIE: MARIAN WOJTUSIAK



Część oficjalna.

Złote gody „Rybarzowic”

14 listopada Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Rybarzowice” obchodził jubileusz 50-lecia działalności. Obchody rozpoczęły się mszą świętą prowadzoną przez ojca Gracjana, księdza proboszcza Władysława Urbańczyka oraz księdza Tomasza Mikołajka. Następna część uroczystości odbywała się w sali Domu Ludowego. Był to wieczór wspomnień, a jednocześnie prawdziwa muzyczna uczta. Można było obejrzeć prezentację multimedialną ukazującą najważniejsze występy „Rybarzowic”. Oczywiście nie zabrakło wyjątkowego, pięknego i niezapomnianego jubileuszowego koncertu w wykonaniu zarówno grupy młodszej zespołu, jak i starszej. Bardzo wzruszającą częścią jubileuszu były gratulacje i życzenia składane przez gości na ręce Barbary Magiery-Sadlik oraz Mariana Wojtusiaka.

Wielu szanownych gości przybyło w tym dniu do Rybarzowic, aby uczestniczyć w pięknych obchodach zespołu: wicewojewoda śląski Mirosław Szemla, przewodniczący Rady Gminy Piotr Żądło, wójt gminy Buczkowice Józef Caputa, członek Zarządu Powiatu Bielskiego Katarzyna Adamiec, radny Rady Powiatu Stanisław Górny – prezes OSP Rybarzowice, przedstawiciele Regionalnego i Gminnego Ośrodka Kultury, reprezentacje organizacji pozarządowych, członkowie zespołów regionalnych „Ondraszki” i „Klimczok”, a także wielu przyjaciół i sympatyków zespołu.

Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki. Szczególne podziękowania złożono na ręce: Barbary Folwarcznej, Antoniego Kubicy, Stanisławy Wojtusiak i Andrzeja Nikla.

MB-C



Koncert jubileuszowy.



Gratulacje i podziękowania.



Prezentacja.



Goście spotkania.

MUSIMY O NICH PAMIĘTAĆ

– dok. ze str. 6 i 7

Wszystkim, których zgromadziła chęć poznania legionowego fragmentu historii składamy serdeczne podziękowania.

Warto się zastanowić, czy nie zrealizować pomysłu diskutowanego przed dwoma laty w czasie walnego zgromadzenia „Zagrody”, by upamiętnić tych, którzy

o odrodzoną w 1918 roku Polskę walczyli. Zechciejmy to zrobić na setną rocznicę odzyskania niepodległości, skoro nie udało się na setną rocznicę utworzenia Legionów Polskich.

JotC5

Książkę można nabyć:
– w Gminnej Bibliotece Publicznej w Buczkowicach (gmach Urzędu Gminy) w godzinach jej pracy;
– w kiosku z prasą (koło szkoły);
– w sklepie Marka Włosińskiego przy ul. Lipowskiej.



J. Stec podpisuje książki.

SŁAWI STRONY, W KTÓRYCH SIĘ WYCHOWAŁ



Goście spotkania.

„Nie wiem co mi w życiu jeszcze będzie dane, ja jednym z Was jestem i zawsze zostanę. Słowem, piórem, wierszem – jak to obiecałem, sławił będę strony, gdzie się wychowałem!”

Takimi słowami zakończyło się spotkanie z Edwardem Czernkiem – autorem tomiku poezji pt. „Lupus – Ja z Łodygowskiego”. Promocja książeczki odbyła się 18 listopada w budynku szkoły w Kalnej. Na pierwsze takie wydarzenie w tej miejscowości przybyło wielu gości – miłośnicy poezji, rodzina i przyjaciele. Autor zaprezentował kilka utworów z tomiku. Uczestnicy spotkania mogli również wysłu-

chać wierszy zaprezentowanych przez rodzinę i przyjaciół Edwarda Czernka.

Lokalny poeta inspiruje się tym, co go otacza, w swojej poezji nawiązuje przede wszystkim do wsi Kalna, do której ma ogromny sentyment. O swoich inspiracjach, powstających wierszach, a tym samym również o sobie, opowiadał gościom podczas wieczoru poświęconego swojej twórczości. Jest poetą bardzo twórczym – choć dopiero co wydał swój tomik, to już powstają następne wiersze.

Z ogromnym zachwytem do sfery literackich zainteresowań pana Czernka odniósł

się przewodniczący Rady Sołeckiej w Kalnej J. Więcek i proboszcz tej wsi kanonik K. Hanzlik.

Na koniec literackiego wieczoru panie z Koła Gospodyń Wiejskich zaśpiewały piosenki, których teksty oczywiście napisał pan Edward. Dla wszystkich uczestników został przygotowany wyśmienity poczęstunek: słodkie ciasta i ciasteczka wykonane przez siostrę autora i przepyszne kolorowe kanapeczki zaserwowane przez Koło Gospodyń Wiejskich z Kalnej.

MB-C



E. Czernek składa autografy w swoim tomiku.

GMINNY PRZEGLĄD JASEŁEK

dok. ze str. 1



„Mali kolędnicy” z Buczkowic.



„Dionizos” z Kalnej.

30 LAT DZIAŁALNOŚCI

17 października podczas Dnia Seniora jubileusz 30-lecia pracy społecznej na rzecz społeczności lokalnej świętowała prezes Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Nadzieja” w Buczkowicach Teresa Kluz.

Z tej okazji Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach wraz z obecnymi na spotkaniu gośćmi złożyli jubilatce serdeczne podziękowania za jej pracę.

Oto ich treść:

Całokształt podejmowanych przez Panią działań społeczno-kulturalnych stanowi niezwykle cenny wkład zarówno w życie mieszkańców, jak i w kształt życia naszej gminy. To dzięki Pani ogromnemu zaangażowaniu powstało i prężnie działa Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Nadzieja” w Buczkowicach, które daje szansę seniorom na aktywne i przyjemne spędzenie pogodnej jesieni życia.

Dziękując jednocześnie życzymy Pani zapału i sił do dalszej równie aktywnej pracy, a także satysfakcji oraz powodzenia w życiu osobistym.

Red.

